Nr. 24. Dnia 24 stycznia. Niedziela. Dnia 12 (24) stycznia 1886 r.

CENA KURJERA:
Warunki prenumeraty *Kurjera Warszawskiego* (wraz z codziennem bezpłatnem wydaniem porannem) podane są w nagłówku numeru wieczornego.
Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera Warszawskiego* przyjmowaną być nie może.
Numer pojedyńczy wieczorny kop. 5, poranny w dnie powszednie kop. 3, poranny w niedziele i święta kop. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY SZÓSTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

Dziś: Tymoteusza B. Poniedziałek: Nawr. św. Pawła. Wtorek: Polikarpa B. M. Środa: Jana Chryzostoma B. W.	Wschód słońca o godzinie 7 minut 57. Zachód „ 4 „ 27. Długość dnia godzin 8 minut 23. Przybyło „ „ 0 „ 45.	Wschód księżyca o godzinie 10 minut 27 w. Zachód „ 9 „ 56 r. Wysokość wody na Wiśle stóp 4 cali 4. Dziś o godzinie 4-ej rano zimna 2° R.

Czwartek: Flawiana i Leonarda M. Piątek: Franciszka Salezego. Sobota: Martyny P. M. Niedziela: Piotra Nolasko.

Redakcja, administracja i drukarnia na placu Teatralnym nr 9.—Telefonu nr 126.

KALENDARZ.

Imiona słowiańskie: Dziś Chwaliboga, jutro Miłosza.

Nabożeństwa: W kościele św. Ducha przy ulicy Freta odpust ku czci św. Agnieszki; w kościele św. Karola Boromeusza na Powązkach odpust miesięczny; w kościele św. Marcina przy ulicy Piwnej o godzinie 9-ej zrana wotywa bractwa Pocieszenia Matki Boskiej; w kościele N. Marji Panny na Nowem-Mieście o godzinie 9-ej zrana wotywa w kaplicy Matki Boskiej Szkaplerznej.

Zgromadzenia: Ogólne zebranie akcjonarjuszów Towarzystwa warszawskiej fabryki machin, narzędzi rolniczych i odlewów. (Lokal Towarzystwa—godzina 11 zrana.

Koncerta: Na dochód niezamożnych studentów szkoły weterynaryjnej koncert wokalno-instrumentalny. (Sala ratuszowa—godzina 1 z południa.)—Koncert p. Adolfa Sonnenfelda, w połączeniu z przedstawieniem magika p. Buatier de Kolta. (Dolina Szwajcarska—godzina 4 i pół po południu.)

Zabawy: Czwarta maskarada w salach redutowych, podczas. której na scenie teatru Rozmaitości odegraną będzie komedyjka „Wujaszek Alfonsa". (Godzina 11 w nocy.)

Teatra: W i e l k i: dziś „Gioconda" (dwudziesty drugi występ gościnny panny Justyny Machwicówny); jutro drugie i ostatnie przedstawienie liryczno-dramatycznej trupy francuskiej pp. Lassalle i Dieudonné;—R o z m a i t o ś c i: dziś „Mój kolega"; jutro „Bezczelni";—M a ł y: dziś „Gasparone"; jutro „Giroflé-Girofla". (Godzina 7 i pół wieczorem.)

Ogród zoologiczny: ulica Bagatela. Otwarty codziennie od godziny 10-ej rano do wieczora.

Kopciuszek medyczny.

(Art. nad.)

Nie od rzeczy będzie przypatrzeć się zbliska naszemu kopciuszkowi, dziecinie wątłej, małokrwistej, wychowywanej na Dolnej-Smolnej w Warszawie.

Brak jej tam powietrza swojskiego, brak słońca i tuła się to biedactwo po świecie, wycierając kąty po obcych domach.

Siostra jej starsza, czerstwa i zdrowa, choć nie opływa w dostatkach, ma jednak byt zapewniony, kopciuszek zaś nic nie posiada i nic zdobyć sobie nie może. Jakiś złowieszczy los prześladuje go, nie dając wykształcić się i urość.

Tym kopciuszkiem opuszczonym jest nasza weterynarja, a wielmożną siostrą—medycyna, która niegdyś przy wiwisekcjach wspólnie z kopciuszkiem dorabiała się mienia naukowego.

Nasza oficyna weterynaryjna na Smolnej jest wyższym zakładem naukowym a zwie się „szkołą"; nasi weterynarze, lekarze stworzeń boskich, ludzie z wyższem wykształceniem specjalnem, nie dają znaku życia i ogół poczyna wątpić o ich istnieniu.

Od czasu do czasu ktoś głos podniesie o pomorku inwentarza w jakiejś gminie, o śmierci obywatela od nosacizny lub gazety doniosą o balu na studentów szkoły weterynaryjnej, — zresztą nic i zgoła nic. Martwota i apatja, gnuśność i ospałość. Gdy medycy i farmaceuci mają swe towarzystwa, nasz kopciuszek nietylko się nie krząta o założenie salonu nauki, lecz myśl mu nie postanie o podobnym zbytku—bo i po cóż?

Kraj nasz rolniczy, o tem wiedzą wszyscy; obory, stajnie, owczarnie zapełnione doborowym, utuczonym, zdrowym inwentarzem; kwestję chowu i utrzymania inwentarza podnoszą powołani i niepowołani, o laseczniku karbunkułowych, o perlicy, o mikrobach, jako przyczynach chorób pomórkowych, tej plagi rolnictwa, i o wielu rzeczach jeszcze myślą za nas inni. Niech Nägeli, Pasteur, Klebs, R. Koch i t. p. gryzą twarde orzechy nauki, łamiąc na nich zęby, nam przeżute, sprowadzone z Niemiec i Francji wystarczą.

Albożto nie dosyć, że w prasie naszej mamy *Hodowcę* i *Przyjaciela zwierząt*?

Oba te pisma nie mają pretensji być specjalno-weterynaryjnemi, zbyt są popularne a niedość żywotne. Prace naukowe lub popularne, należące do zakresu medycyny weterynaryjnej nie znajdą w nich miejsca, gdyż celem ich jest tylko popularyzowanie wiedzy przyrodniczej, zoologji (*Przyjaciel zwierząt*, organ Towarzystwa opieki nad zwierzętami) i hodowla inwentarza (*Hodowca*, dawniejszy *Opiekun zwierząt*).

Zaznaczam tylko kierunek pism, bez krytycznego poglądu na nie, o czem wspominam, ażeby się nie narazić na zarzut zbyt pobieżnego traktowania poważnych i pożytecznych organów prasy.

Nasza literatura weterynaryjno-naukowa składa się przeważnie z poradników gospodarczych dwóch autorów, ś. p. Lewandowskiego i p. Sobolewskiego. O takich poradnikach, równoznacznych z medycyną domową, nauka wyrzekła już swoje zdanie, przyznając im rację bytu tylko w zakresie hygjeny, a nie tam, gdzie idzie o leczenie samego siebie lub zwierząt przez wypisywanie z książki całej litanji specyfików aptekarskich.

Przed przystąpieniem do leczenia choroby potrzeba umieć ją odszukać, zbadać, aby dopiero zastosować odpowiednie lekarstwo. Szarlatanerja istniała i istnieje zawsze i wszędzie, lecz u nas w weterynarji znachorstwo, konowalstwo, zdejmowanie paskudni-

WYGRANY ZAKŁAD.

WSPOMNIENIE MASKARADOWE.

(Dokończenie.)

Za dotknięciem tej ręki Henryk poczuł dziwny dreszcz... obudziły się w nim dawno pogrzebane wspomnienia. *Ona* — Julja, tak podawała swoją rączkę.

— Zdejm maskę z twarzy—zawołał nagle, tonem niemal grubjańskim.

— Jeszcze nie czasy...— rzekła, potrząsnąwszy przecząco główką.

— Co to ma znaczyć? Zwiodłaś mnie! To nieszlachetnie, nawet na maskaradzie... Zdejm maskę, ja mam prawo żądać tego.

— Nie masz tego prawa...

— Nie mam?... A nasza umowa?

— Więc jej na imię było Helena?

— Tak... powiedziałem już... zaczynasz mnie nudzić—mówił Henryk, starając się ukryć pomieszanie.

— Więc... odejdę!

— Nigdy!... Wprzód zdejmiesz maskę... gotów jestem nawet...

— Powiedzieć jej prawdziwe imię?...

— Nawet to...

— A więc jej imię?

— Imię jej... jej imię —Julja!...— wyszeptał Henryk—a teraz zdejm maskę, prędzej, prędzej—dodał gwałtownie i sięgnął ręką do jej twarzy.

Ona cofnęła się parę kroków.

— Przyrzekłam... a więc wypełnię — odpowiedziała zmienionym głosem i uchyliła cokolwiek maski.

Henryk zdołał uchwycić wzrokiem tylko sam profil.

Zadrżał. Zdawało mu się, że pogrążony jest w długim męczącym śnie, z którego nie mógł, pomimo wysiłków woli, otrząsnąć się.

— Boże... czy podobna?!—zawołał półgłosem, potem gwałtownie, z gniewem niemal, chwycił maskę za rękę, mówiąc ochrypłym od wzruszenia głosem.— Zdejm maskę zupełnie... ja *chcę* tego!

Chwilkę zdawała się wahać, lecz nagle jednym niecierpliwym ruchem ręki zerwała maskę.

— Julja!—zawołał Henryk w osłupieniu, odstępując parę kroków.

Ona, powoli, łagodnie, przysunęła się ku niemu i kładąc mu rękę na ramieniu, pieszczonym głosem wyszeptała:

— Henryku!... więc jeszcze istnieję dla ciebie?

W jej głosie dźwięczała ta sama serdeczna nuta, tak mu dawniej znana, a jednak teraz ten głos wydał mu się syczeniem węża; dotknięcie ręki pieszczotą kota igrającego ze swoją ofiarą.

Mimo to jednak przez jedną chwilę chciał rzucić się do jej nóg, ucałować kraj jej szaty, uścisnąć te rączki małe, wypieszczone, z różowemi paluszkami...

Krótka to jednak była chwila.

Przypomniała mu się chwila rozłąki: zimne jej słowa „rozstać się musimy", zdawało się, że dźwięczą mu w uszach, że słyszy szelest jej jedwabnej sukni, gdy pewna siebie, dumna, wspaniała, pozostawiwszy go z rozdartem sercem, skamieniałego z rozpaczy—znikła za ciężką kotarą salonu.

Przypomniało mu się kilka lat strasznych cierpień, złamane życie, gorycz dla ludzi, szyderstwo z uczuć najświętszych, z własnych popędów najszlachetniejszych.

Wszystko to uprzytomniło się żywo w pamięci Henryka.

Podobnie jak skazanemu na śmierć w ostatniej chwili uprzytomnia się całe jego życie w najdrobniejszych szczegółach, tak i jemu w jednej sekundzie przesunęła się przed oczami ponura panorama lat kilku...

Zrozumiał wówczas jasno, że dla tej uroczej, powabnej istoty, której drobna rączka spoczywała na jego ramieniu, innego uczucia w sercu, oprócz nienawiści, nie nosi...

Obawiał się jednak, aby uczucia tego nie odgadła, przedtem aniżeli zdoła zamienić je na... pogardę. Dlatego postanowił wytrwać w roli obojętnego.

Zdjąwszy łagodnie jej rękę ze swego ramienia, Henryk spojrzał badawczo w oczy młodej kobiety, które zdawały się obiecywać mu utracone raz na zawsze rozkosze i zapytał z uśmiechem:

— Pani hrabina się nudzi?

W oczach jej ukazały się iskry gniewu czy oburzenia na tak ironicznie brzmiące pytanie, któż to odgadnie; potem, jakby zapanowawszy nad sobą, spojrzała na Henryka łzawym wzrokiem, pełnym łagodnego wyrzutu i wyszeptała:

— Więc to szyderstwem odpowiadasz pan na szczerość złamanego serca, które oddaje ci się z ufnością?

— Wybaczy mi pani hrabina, lecz nie byłem nigdy sternikiem awanturniczego okrętu—powiedział Henryk, zapóźno spostrzegłszy, że powiedział grubjaństwo.

Oczy jej na te słowa błysnęły fosforycznym blaskiem, usta zadrgały, nerwowe ruchy twarzy zdradzały wewnętrzną walkę... żeby nie zdradzić się z miotającemi ją uczuciami, pośpieszyła gorączkowo zakryć twarz maską.

Chwilę milczała, potem powoli, jakby z pewnym wysiłkiem, rzekła:

— Widzę, że pana bronią nietylko szyderstwo, lecz i zniewaga... Czyż zasłużyłam na nią?

— O pani!... między tobą a mną istnieje tak niezmierzona przepaść w pojęciach, poglądach i uczuciach, że ani szyderstwo, ani zniewaga z mojej strony dosięgnąćby cię nie mogły—odpowiedział Henryk.

— A jednak... niegdyś, przepaści tej nie widziałeś pan! Kochałeś... zapomniałżeś o tem zupełnie?—dodała ciszej.

ka, spalanie prochu i t. p. operacje nad niememi stworzeniami uzyskały obywatelskość i zarówno z pomorkiem gubią dużo inwentarza po wsiach i miasteczkach, a często zaglądają i do dworów.

Smutnie się więc przedstawia stan naszej weterynarji, nie sądzimy jednak, żeby to złe ciągle trwać miało, bo gdy u siebie nie umiemy stworzyć ogniska, w którem ci, co życie całe poświęcili tej specjalności, mogliby zaczerpnąć wiedzy, otwiera się przynajmniej dla nas takie ognisko w świeżo powstałem we Lwowie piśmie, poświęconem umiejętnościom weterynaryjnym (czy, jak chce Lwów, weterynarskim). *Przegląd weterynarski*, oparty na powadze młodej szkoły weterynarji we Lwowie, nie zawiedzie zapewne naszego oczekiwania, tembardziej, że nazwiska redaktora prof. dra Barańskiego i takich współpracowników, jak drowie Kadyj i Szpilman, są najlepszą rękojmią gruntownej znajomości przedmiotu.

Nie posiadając w Warszawie ani towarzystwa lekarzy weterynarji, ani pisma specjalnego, możemy tylko życzyć wytrwałości i powodzenia lwowskim kolegom, a sami cieszyć się nadzieją, iż kiedyś będziemy mogli zanotować w kronice rozwoju naszych nauk ocknięcie się weterynarji, zogniskowanie się w towarzystwo pracujących w zakresie tej nauki, powstanie organu specjalnego, wydawnictwo bibljoteki umiejętności weterynaryjnej, a może także i wprzód nawet niż to wszystko — zjazd weterynarzy dla porozumienia się między sobą w kwestjach dotyczących ich specjalności.

Obecnie jednak są to *pia desideria*.

Ludwik Gozdawa.

WIADOMOSCI BIEZACE.

= Ministerjum finansów zajęte jest obecnie zaprowadzeniem skuteczniejszych środków ochronnych przeciwko kontrabandzie spirytusu na zachodniej granicy państwa, zwłaszcza na granicy z Prusami od morza Bałtyckiego do Wisły.

= Do prowincyj nadbałtyckich mają być wkrótce wprowadzone, jak donosi *Now. wr.*, instytucje sądów pokoju; odnośna opinja rady państwa od czterech lat już jest zatwierdzoną, dopiero teraz jednak ma być wprowadzoną w wykonanie.

= Do departamentu handlu i rękodzieł wniesiono pomiędzy innemi prośby o przywileje: na nowy sposób wydobywania cukru z buraków, na wózek lub sanki z motorem gazowym lub naftowym, na sposób trwałego połączenia części metalicznych i rozsuwania ich przez bezpośrednie działanie toku galwanicznego, na udoskonalenie w urządzeniu mechanicznych instrumentów muzycznych, na sposób wyrobu cukru krystalicznego z syropu krochmalnego i buraczanego za pomocą elektryczności, na udoskonalone baterje galwaniczne, na udoskonalenie w przygotowaniu elementów galwanicznych, jak również na udoskonalenie w sposobie i aparatach dla wyrobu materjałów dla tychże elementów, na nowy system połączenia szyn kolejowych, na udoskonalenie w urządzeniu kopert do zegarków kieszonkowych, na sposób przetworzenia pary danej prężności na parę wyższej prężności, na piec kaflowy przenośny, na sposób i aparat do odnawiania pozłoty na kaflach metalicznych, sznurach itp.

= Dnia 15-go lutego odbędzie się doroczna sprzedaż koni w Białej Cerkwi, w gubernji kijowskiej, w powiecie wasylkowskim. Konie są przeważnie arabskie i pochodzą ze stad hr. M. Branickiej, hr. W. i Ks. Branickiego oraz Wł. Markowskiego.

= W szkole policyjnej, znajdującej się przy zarządzie ober-policmajstra, ukończyło kurs całkowity 19-tu uczniów, a w tej liczbie 14-tu tutejszych mieszkańców, z których dwaj, a mianowicie: Bronisław Kardowski i Kajetan Miłosz, oprócz świadectw za wzorowe sprawowanie i celujące stopnie, otrzymali w nagrodę srebrne zegarki z takiemiż dewizkami.

= Kasa zaliczkowo-wkładowa urzędników zarządu miejskiego, nie weszła jeszcze podobno w życie— dla braku funduszów. O ile wiemy, przy zawiązywaniu się podobnych kass przy innych władzach, kasy te otrzymywały natychmiastowy zasiłek z innych funduszów, sposobem pożyczki, i to dawało im możność bezwłocznego rozpoczęcia swej działalności. Zdaje się, że pod tym względem nie powinnoby być trudności i z kasą zarządu miejskiego.

= Rada miejska warszawska dobroczynności publicznej przyjęła na warunkach w testamencie określonych i z zastrzeżeniem praw osób trzecich, zapisy zawarte w testamencie ś. p. Teodora Traczewskiego: dla Towarzystwa dobroczynności w Warszawie, na wsparcia dla dziewcząt sierot, kapitał 4,000 rs. i dla domu schronienia starców św. Ducha i Panny Marji w Warszawie kapitał 2,000 rs.

= W tych dniach wyszedł z druku „Skorowidz Towarzystwa dobroczynności w Warszawie". Zawiera on listę opiekunów cyrkułowych, ubogich i ich zastępców, oraz lekarzy Towarzystwa, ze wskazaniem ich mieszkań.

= W dniu jutrzejszym, o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w magistracie warszawskim licytacja na jednoroczną dzierżawę posesji nr 1549s w Warszawie od 2000 rs. rocznie.

= Przybył do Warszawy Józef Szpanowski, rodem z Wołynia, obywatel amerykański, misjonarz angielskiego Towarzystwa biblijnego, z zamiarem udania się w głąb prowincyj zachodnich, celem nawracania żydów.

= Podróżnik afrykański, Leopold Janikowski, powrócił z Wilna do Warszawy i tym razem dłużej zabawi w mieście naszem.

= Z teatru i muzyki.

* Pierwsze z dwóch przedstawień francuskiego towarzystwa dramatyczno-lirycznego odbyło się wczoraj w natłoczonej sali teatru Wielkiego.

Towarzystwo podróżujące pod firmą Lassalle i Dieudonné powinnoby używać pierwszego tylko nazwiska, które jako należące do znakomitego w całem znaczeniu tego słowa artysty, jest rzeczywistą dla publiczności przynętą.

Dieudonné'go pamiętamy wszyscy w trupie Coquelina, jako zdolnego charakterystycznego aktora; nie jest on jednak czemś tak wybitnem, żeby stać mógł na afiszu w jednym rzędzie z Lassallem.

Lassalle należy do śpiewaków wielkiej szkoły, których dziś już coraz mniej; kiedy zaśpiewa romans, zdaje się, że go wypowiedział głosem; kiedy interpretuje partję, porywa patetycznością akcentów, niezrównaną dykcją, mistrzowskiem frazowaniem i grą aktorską skończoną.

A jaki głos!

Od czasu Cotogniego nie pamiętamy takiego drgającego najczystszym metalem barytonu, tem rzadszego, że ma prawdziwy koloryt barytonowy, ciepły i szlachetny.

W tej chwili poprzestajemy na pobieżnej notatce, poświęconej tylko temu znakomitemu artyście, bo reszta przy nim wygląda niby pozór do zaokrąglenia tego najbardziej interesującego popisu.

Grano dwie komedyjki (nie te które wskazano na afiszu, z powodu zasłabnięcia jednej z artystek), odśpiewano rodzaj koncertu wokalnego — ale z całości przedstawienia publiczność wyniosła jedno tylko wrażenie: zapamiętała arję z „Herodjady", scenę z „Rigoletta" śpiewane przez Lassalle'a, wreszcie nadprogramową niespodziankę „Kozaka" Moniuszki, którym artysta wzruszył do łez słuchaczów.

Po drugiem przedstawieniu postaramy się nieco szczegółowiej ocenić materjał dramatyczny i liryczny, z którym zawitało do nas towarzystwo francuskie — dotychczas przedstawiło się ono, jako komplet przyzwoitych mierności.

* Towarzystwo francuskie pp. Lassalle i Dieudonné wystąpi w dniu jutrzejszym z drugiem i ostatniem przedstawieniem w teatrze Wielkim.

Na program złożą się dwie jednoaktowe krotochwile: „La lettre chargée" Labiche'a i „Les Espérances" Pawła Bilhaud.

W obydwóch występuje Dieudonné.

Głównym numerem części lirycznej programu będzie trzeci akt opery Thomasa „Hamlet" z udziałem pań: Dalmont (Ofelja) i Duvivier (królowa), tudzież p. Lassalle (Hamlet).

Oprócz tego program jutrzejszy obejmuje dwa monologi, wypowiedziane przez pp. Dieudonné i Petit-Mangin, tudzież ośm numerów śpiewu, między któremi figuruje „Kozak" Moniuszki, odśpiewany przez pana Lassalle.

* Przypominamy i polecamy czytelnikom naszym

— O przeciwnie... pamiętam, a nawet z przyjemnością wspominam czas ów, podobnie jak człowiek dojrzały przypomina błędy chłopięce, ciesząc się, że one należą do niepowrotnej przeszłości.

— Więc tylko takie wspomnienia pozostały dla mnie?—zapytała stłumionym głosem maska.

— Mogłaż pani spodziewać się i chcieć innych?— zapytał drwiąco Henryk.

— Przestań pan, nie znęcaj się nad bezbronną...

— Bezbronną?! Alboż nie doświadczyłem raz już twej broni, która zraniła mnie boleśnie!...

— Było to kiedyś... Dziś jednak jest inaczej, bo... ja cię kocham, kocham cię całą potęgą mej duszy, chociaż wzgardzona, odepchnięta...—wypowiedziała jednym tchem, jakby chciała ulżyć swemu sercu namiętnem wyznaniem.

— Kochasz mnie pani!... Ależ byłoby to zbyt naiwnem, żebym ci znów uwierzył, mówiłaś mi to samo przed kilku laty...

— O... dawniej i dziś?!... jakaż przepaść dzieli!... Dawniej uczucie, miłość, uważałam za zabawkę, za niezbędny w salonowej atmosferze gaz odurzający... Dziś zaś miłość stała się potrzebą mego serca, pragnę dzielić to święte uczucie z tym, którego przeczuwało a nie rozumiało dawniej serce, a który do mnie mógł należeć w zupełności... Czuję, że gdybyś mnie dziś odtrącił, umarłabym jak kwiat pozbawiony ożywczej rosy, wśród zimnych serc i egoizmu obcych mi osób...

Wypowiedziawszy gorączkowo to namiętne wyznanie, zamilkła, jakby uląkłszy się swojej śmiałości i dopiero po długiej chwilce dodała:

— O jakże mną pogardzać musisz!...

Henryk czuł jak jej ręka drżała w jego dłoni, zdawało mu się, że słyszał bicie serca młodej kobiety, przyśpieszone falowanie jej piersi, zdającej się tłumić ciężkie westchnienia, a może jęk zbolałego serca. Sam sobie nie zdając sprawy ze zmiany swoich myśli i uczuć, nie spostrzegł się nawet, że w jego sercu w miejsce ustępującej nienawiści poczęła rodzić się tkliwa litość nad tą młodą, uroczą a tak nieszczęśliwą i to przez niego istotą.

Zapomniał o świecie całym, o tym tłumie, który wrzaskliwie przeciskał się koło nich, zapomniał o minionych cierpieniach własnych, a widział tylko tę drżącą istotę, która zdawało się nie śmiała oprzeć się na jego ramieniu, która może pod czarną maską połyka łzy gorzkie upokorzenia, żalu i zawiedzionej miłości.

— Czy ja mam prawo znęcać się nad tem słabem stworzeniem za doznany niegdyś zawód serca? — zapytał siebie, radząc się swego sumienia, swej zimnej rozwagi.

Sumienie kazało się ulitować nad nieszczęśliwą.

Rozwaga — pod wpływem magnetyzmu drżącej, drobnej rączki, milczała.

A natomiast jakiś głos nieznany, który zdawał się być głosem jego serca, szepnął mu: „Wszakże ty kochasz ją zawsze, a może bardziej niż dawniej!"

Zadrżał!...

Miałożby to być prawdą? Możliwym-że był dla niego powrót do tych chwil słodkich, pełnych upojenia i niebiańskich rozkoszy?

— O tak, możliwym!... Ona mnie przecież kocha jak dawniej — zawołał w myśli, a zwracając się do czarnej maski, połyskującej dwoma o fosforycznym blasku otworami, wyszeptał stłumionym głosem:

— Tobą pogardzać... Tobie przebaczać?... Ależ ty wiesz dobrze, że ja cię kocham zawsze, ubóstwiam!... Że gotów jestem znów oddać ci swoje życie!... Powiedz jedno słowo... a za chwilę porzucimy ten tłum różnobarwny, to miasto i na skrzydłach miłości uciekniemy pod jasne i pogodne niebo nieznanego zakątka południa, gdzie nas nie dosięgnie ani złość ludzka, ani echo obmowy i zawiści...

Jedźmy! jedźmy!... Jeśli mnie kochasz prawdziwie, rzucisz wszystko, aby wynagrodzić mi te kilka lat rozpaczy, zwątpienia i cierpień strasznych... O, bo ja teraz dopiero czuję całą głębię swego uczucia, które siłą woli starałem się stłumić lub zamienić na nienawiść i obojętność, ale napróżno!... Ja kocham cię tak, jak nigdy jeszcze nie kochał żaden śmiertelnik, jak żaden z poetów nie kochał swojej wymarzonej, wyśnionej kochanki... Tyś dla mnie niebem, zbawieniem, bogiem...

Lecz cóż to?! Milczysz, wahasz się!... czyżbym zawiele wymagał? — pytał Henryk, ściskając coraz silniej rączkę maski i z bijącem sercem czekał odpowiedzi.

Zamiast niej jednak odezwał się... śmiech, srebrny, dźwięczny, perlisty, płynący jak kaskada z nawpół przysłoniętych maską usteczek koralowych.

— Ha! ha! ha!... zakład z baronową wygrałam, utrzymując, że każdy z was mężczyzn, moi panowie, gotów jest na samo wspomnienie pierwszej miłości, popełnić największą... niedorzeczność!... Nie byłam tego zupełnie pewna, a przekonałam się aż nadto dzięki panu... Połowa zatem zakładu panu się należy!... Nie wiem jednak, jak ją podzielimy, bo to prześliczna „Nelly" złoto gniada klacz... Chyba panu dostanie się przychówek... Czy zgoda?... Ha! ha! ha!... jakżem panu wdzięczna! — dodała maseczka, wyrywając swą rączkę z dłoni Henryka i znikając w tłumie maskaradowym.

Henryk skamieniał... Przez parę minut nie wiedział, co się z nim dzieje, oprzytomniawszy, rzucił się z wściekłością pomiędzy tłum maskaradowy i rozpychając gwałtownie cisnące się maski, chciał dogonić tę, która z nim tak okrutnie, dziko postąpiła.

Napróżno jednak! Maska znikła z oczu na zawsze. Nie widział jej już potem nigdy...

Po dwóch jednak latach otrzymał tajemniczym sposobem połowę wygranego zakładu—było to śliczne angielskiej rasy źrebiątko...

Sylwerjusz.

koncert na rzecz niezamożnych studentów szkoły weterynaryjnej, który odbędzie się dziś, o godz. 1-ej, w sali ratusza.

Program koncertu jest wielce urozmaicony i zajmujący, a cel godny poparcia.

* W dniu dzisiejszym, z powodu czwartej maskarady, „Gioconda" ulegnie pewnym skróceniom.

* Na uroczystość otwarcia teatru w Lublinie wyjeżdża p. A. Sonnenfeld ze swoją orkiestrą.

Skomponował on na tę uroczystość mazura, polkę i marsza, które zatytułował: „Lublinianie sobie".

† Wspmnienie pośmiertne.

Donoszą nam z Malty o zgonie młodego inżeniera polskiego, Czesława **Brochockiego**.

Urodzony w Opatówku w r. 1851-ym, po ukończeniu szkół kaliskich, wyjechał do Gandawy, gdzie pozyskał wiedzę specjalną.

Rzutki i przedsiębiorczy, wróciwszy do kraju, odznaczył się jako mechanik.

Nadwątlone jego zdrowie wymagało klimatu łagodnego, udał się więc na Maltę, gdzie padł ofiarą choroby płuc.

Bulletin des mathématiques zawiera kilka prac jego pióra.

= Z Towarzystwa wyścigów konnych.

Na odbytem w dniu wczorajszym posiedzeniu Towarzystwa, przyjęto w zasadzie plany budowli na nowym torze wyścigowym stanąć mających, oraz polecono przygotować na następne posiedzenie komitetu dnia 20-go p. m., szczegółowe kosztorysy, które będą przedstawione do zatwierdzenia ogólnemu zebraniu członków w dniu 7-ym marca.

Plany opracował budowniczy p. Lanci, który w tym celu zwiedzał zeszłego lata tory wyścigowe w Wiedniu na „Freudenau" i w Peszcie w lasku miejskim.

= Ze szpitali.

Liczba wolnych miejsc w szpitalach tutejszych ciągle się obniża i wynosi w obecnej chwili już tylko 80 i to głównie u Dzieciątka Jezus (27) i u św. Łazarza (42).

Dwa szpitale: św. Rocha i wolski, są całkowicie zapełnione.

= Z Wisły.

Poziom Wisły, pomimo ciągłych alarmów nadchodzących z góry rzeki, utrzymuje się dotąd bez zmiany i wynosi 4 stopy i kilka cali.

Rzeka ma zamarznięte oba brzegi na dość znacznej szerokości, ale środkiem płynie swobodnie.

Otwarcie żeglugi na teraz nie jest możliwem wobec pokrycia lodem części Wisły.

= Galanterja z drzewa.

W jednym ze sklepów galanteryjnych, oglądaliśmy bardzo udatne wyroby galanteryjne z drzewa, wyprodukowane przez górali tatrzańskich.

Przedmioty odznaczają się udatną formą, a są o wiele tańsze od podobnych, sprowadzanych z fabryk niemieckich.

Dobrzeby było dać im pierwszeństwo przed cudzoziemskiemi i tak zresztą droższemi.

= Zjazd karnawałowy.

Reporterzy donoszą nam, że znaczna ilość lokali dotąd pustych, w ciągu ostatniego tygodnia zajętą została przez przyjezdnych.

Wykazy policyjne stwierdzają fakt, iż na karnawał wiele rodzin zjechało ze wsi.

= Cały kostjum.

Jeden z krawców tutejszych wpadł na oryginalny pomysł wypożyczania całkowitych kostjumów balowych męzkich.

A więc frak, kamizelka, inexprimable, „claque", bielizna, nawet obuwie i rękawiczki.

Takie wypożyczenie kompletnego stroju balowego kosztuje 8 rs.

Na amatorach podobno nie zbywa.

= Tualeta balowa... „normalna".

W handlu ukazały się „normalne" fraki i reszta tualety balowej systemu dra Jaegera.

Odzież ta, obcisła na podobieństwo trykotów, jest wyrabianą z materji wełnianej.

Rękawiczki, a nawet i krawaty „normalne", dopełniają ekscentrycznej całości.

Według zdania kompetentnych, podobna tualeta wybornie nadaje się do... łóżka.

= Także pomysł.

W dniu wczorajszym w jednej z pierwszorzędnych cukierni goście podziwiali piramidę, która wysokością sięgała sążnia.

Na szczycie piramidy znajdowała się tarcza z monogramami i... cyfra złożona z czterech liczb.

Ciekawi zapytywali cukiernika o znaczenie tego dodatku.

Oto ojciec **panny młodej, dający w wianie kamienicę, rozkazał umieścić numer hypoteczny posagowej nieruchomości...**

Pomysł prawdziwie... piramidalny.

= Sankowozy czy wozosanki?

W dniu wczorajszym przy ulicy Granicznej, widzieliśmy oryginalny pomysł jednego z włościan podmiejskich.

Jest to wóz zaopatrzony w płozy, które w miarę potrzeby, mogą być założone na osie zamiast kół.

Tym sposobem wehikuł, zaskoczony w dłuższej podróży śniegiem lub odwilżą, zawsze może być użyty z korzyścią.

Fabrykant tutejszy pan S., nabył „wozosanki" jako *curiosum* wynalazczości naszego kmiecia.

= Pułapka.

Schody kamienne przed pasażem Roeslera na Krakowskiem-Przedmieściu są niebezpieczną pułapką dla licznych w tem miejscu przechodniów.

Codziennie, a zwłaszcza gdy jest ślisko, upada na nich po kilkanaście osób, dotychczas jednak nie po myślano o zaradzeniu złemu.

Nasiekanie tych schodów lub posypywanie ich popiołem lub czemś podobnem zapobiegłoby możliwym wypadkom.

= Bez pośrednictwa kantorów.

W dniu wczorajszym do państwa W., zamieszkałych przy ulicy Zgoda, zgłosił się młody mężczyzna.

Zapytany o powód przybycia, oświadczył z całą otwartością, iż upodobawszy najstarszą ich córkę, którą spotyka na ulicy, a nie mając możności wejść innym sposobem do domu rodziców panny, zdecydował się na oryginalny lecz prosty sposób...

Zdziwieni gospodarstwo zawezwali córkę, która nie miała nic przeciwko przyjęciu młodego a tak energicznego człowieka w charakterze konkurenta.

Wobec podobnych faktów potrzeba projektowanych „kantorów stręczeń" zdaje się być bardzo wątpliwą.

= Żywy podarunek.

W dniu onegdajszym na Marszałkowskiej, do przechodzącego posłańca zbliżyła się jakaś jejmość kapeluszowa i wręcza mu koszyk z poleceniem odniesienia na Mokotowską pod nr 1-y do państwa Z., z nadmienieniem, że za odniesienie zapłacą, jest to bowiem podarunek na imieniny.

Posłaniec szybko się zawinął i przyniósł koszyk pod wskazany adres, oznajmiając, że przyniósł prezent imieninowy.

Zdziwiony solenizant zagląda do koszyka i znajduje w nim uśpione niemowlę płci męskiej.

Można sobie wyobrazić ogólne zamieszanie z podobnego prezentu, posłaniec zaś, nie dopominając się zapłaty, szybko odszedł.

Niemowlęciem na usilne prośby pani Z. zajęli się oboje małżonkowie i podrzutka zatrzymali.

Widocznie podrzucająca kobieta na to liczyła.

= Zuchwały złodziej.

Nocy wczorajszej lokatorzy domu pod nrem 3-im za rogatkami Jerozolimskiemi, zostali zaalarmowani wiadomością, że na strychu znajduje się złodziej.

Trzej czeladnicy różnych rzemiosł i stróż usadowili się na schodach, ażeby godnie go przywitać.

Złodziej jednak ku ich zdumieniu wcale się nieuląkł i wszyscy czterej zostali przez niego pokonani.

Łotr był istotnie obdarzony zadziwiającą siłą.

Kilku uderzeniami pięści powalił przeciwników, a stróż ma uszkodzoną klatkę piersiową.

Złodziej, z łupem składającym się z dużego tłumoka bielizny, zemknął.

= Kradzieże.

Na Nowolipkach pod nrem 22-im z mieszkania E. Gegera skradziono rozmaite przedmioty wartości około 100 rs. — Na Franciszkańskiej pod nrem 25-ym stróż ujął złodziejkę, która okradłszy jednego z lokatorów, zamierzała wymknąć się z łupem na ulicę.

= Znaczna kradzież.

W dniu onegdajszym na Pradze pod nrem 224a w mieszkania D. Geidlera, rano zakradli się złodzieje i otworzywszy drzwi przez włamanie zamków, unieśli z sobą różne przedmioty wartości około 300 rs.

Między innemi unieśli pierścionek z tygrysiem okiem, który dla poszkodowanego stanowił drogą pamiątkę.

= Z nędzy.

Osobistość samobójczy, który rzucił się pod pociąg kolei nadwiślańskiej, została już stwierdzoną.

Był to Grigorko, mechanik pozbawiony zajęcia w warsztatach kolei terespolskiej.

Nie mogąc nigdzie znaleźć zarobku, aby utrzymać żonę i dwoje drobnych dziatek, w rezultacie z rozpaczy odebrał sobie życie.

= Zamach samobójczy.

Onegdaj wieczorem z prawego brzegu Wisły rzucił się do wody Karol Poszyński.

Tonącego już wydobyli szczęśliwie dwaj towarzysze.

Przyczyną zamachu samobójczego było pijaństwo.

= Progimnazjum.

W Sławucie wkrótce **ma powstać progimnazjum męskie czteroklasowe.**

Właściciel dóbr sławuckich przeznacza na szkołę gmach oraz 10,000 rs. stałej zapomogi rocznej.

Natomiast dzieciom synów urzędników administracji dóbr sławuckich będzie pobierało bezpłatną naukę w tej szkole.

= Szpital i szkoła.

W Węgrowie grono ludzi dobrej woli krząta się około założenia szpitala i szkoły 4-klasowej.

Obecnie powiat węgrowski ma tylko kilka szkółek elementarnych.

Na szpital zbierają się już ofiary.

Jest nadzieja, że rząd gubernjalny odda na szkołę budynki pokłasztorne oo. reformatów.

= Maszyny z zagranicy.

Do budującej się w Częstochowie wielkiej fabryki kortów z wełny czesankowej, p. Peltzera i synów z Vervier, maszyny specjalne, których zresztą nie dostanie w kraju, sprowadzono z zagranicy.

Podobno jednak właściciele budującej się fabryki zamierzają nabyć za granicą i inne przyrządy, jak kotły, transmisje itp.

Byłoby to bardzo dziwnem wobec tego, iż podobne wyroby znajdują się w wyborowych gatunkach w fabrykach krajowych, które w obecnej chwili cierpią ogólnie na brak odbytu.

= Zaniechanie projektu.

W Wilnie istniał projekt utworzenia towarzystwa spożywczego, który ostatecznie, wskutek niepowodzenia, został zaniechany.

Natomiast w ostatnich czasach powstało wiele pomniejszych sklepów z towarami kolonjalnemi i spożywczemi.

Założycielami są przeważnie chrześcijanie.

= Przeniesienie banku.

Z Kowna korespondent nasz donosi co następuje:

„Filja banku włościańskiego, istniejąca w naszem mieście, jak już donosiliśmy w swoim czasie, została przeniesioną do Wilna.

Obecnie mamy pod ręką szczegóły działalności banku tego w gub. kowieńskiej.

Mianowicie przez cały czas istnienia w Kownie filji banku włościańskiego, 103 włościan przy pomocy tegoż banku zakupiło 862 dziesięciny i 2,296 sążni kwad. gruntu.

Jak na naszą gubernję, gdzie włościanie słyną z bogactwa, rezultat ten uważać należy za małoznaczny."

= Regulacja.

Rzeki Prypeć i Dniepr mają być wkrótce uregulowane, na co ministerjum komunikacyj zażądało kredytu 12-miljonowego.

Szczegółowe projekta robót regulacyjnych przedstawione już zostały do zatwierdzenia rady państwa.

Projekt kładzie nacisk na potrzebę zabezpieczenia od podmycia mostów kijowskich i ustalenia koryta rzeki.

= Niszczenie lasów.

Korespondent nasz z Dubna donosi co następuje:

„Niepomyślny stan rolny wpłynął wiele na to, iż u nas wzięto się znowu z gorączkowym pośpiechem do niszczenia lasów.

Oprócz fabryk i kolei, które stale wpływają na wyniszczanie drzewa, znaczne transporta wywożone są za granicę kraju, przeważnie do Gdańska.

Najsmutniejszą stronę stanowi, iż sprzedaż najmniejszą korzyść przynosi właścicielowi lasu, bogacą się zaś na tem pośrednicy, różni ajenci, których nawet po małych miasteczkach jest pełno, a niejeden zdołał już dojść do przyzwoitego majątku.

Pewien przedsiębiorca i wekslarz z Kowla odprzedaje kolei nabyte drzewo po cenie trzy razy droższej, niż sam płacił; daje to już miarę smutnego stanu gospodarki leśnej."

= Znaczna kradzież.

W dniu onegdajszym ajent handlowy, a przeważnie handlujący wyrobami jubilerskiemi, został okradziony w Brześciu litewskim.

Prawie z pod ręki skradziono mu walizkę z klejnotami na sumę około 5,000 rs.

Między rozmaitą biżuterją znajdowały się kolczyki brylantowe wartości 1,500 rs.

Podejrzenie pada na jakąś kobietę, która w jednej chwili zniknęła i niezostała odszukaną.

= Spalenie się dobrowolne.

Okropny wypadek samobójstwa zaszedł w tych dniach we wsi Siemień pod Łomżą.

Anna Nosarzewska, żona wyrobnika, pod nieobecność męża napaliła mocno w piecu, kazała dzieciom wyjść z mieszkania, sama zaś zamknęła się w domu i weszła do rozpalonego pieca, gdzie w płomieniach życie zakończyła.

Zwłoki jej wydobyto na wpół zwęglone.

Przyczyna samobójstwa niewiadoma.

— Dwa samobójstwa.

W ciągu jednego tygodnia zdarzyły się w Białymstoku, jak nam donosi miejscowy korespondent, dwa samobójstwa. W dniu 13-ym b. m. otruł się fabrykant tamtejszy Bahr, niemiec, liczący około lat 60, zaś w dniu 20-ym b. m. powiesiła się żona miejscowego obywatela Penzucha, 50-letnia izraelitka.

Powodem samobójstwa Bahra był zły stan interesów, co zaś popchnęło do targnięcia się na życie zamożną Penzuchowę, nie wiadomo.

ZE ŚWIATA.

✕ **Ś. p. Andrzej Bałkowski**, b. żołnierz b. wojsk polskich, w d. 21-ym b. m. zmarł w Poznaniu w wieku lat 78.

✕ **„Gawędziarz polski"**, pod tym tytułem w Poznaniu od Nowego roku 1886-go poczęło wychodzić w języku polskim miesięczne pismo ilustrowane, treści lekkiej, zawierające powiastki, wiersze i t. p.

✕ **Kongres hygjeniczny**, który miał się odbyć w Wiedniu w r. b., odłożony został do roku przyszłego.

✕ **Magistrat wiedeński** polecił rzeźbiarzowi, prof. Weyer, wystawienie pomnika na zbiorowym grobie nieszczęśliwych, którzy zginęli podczas pożaru „Ringtheatru". Na pomnik ten przeznaczono 15,000 flor.

✕ **Dokładne zbadanie długów** króla Ludwika bawarskiego przez radcę gabinetowego Kluga, wykazało, że „romantyk na tronie" był przez długi czas dojną krową różnych liwerantów, którzy kapryśnego króla niesumiennie wyzyskiwali. Długami Ludwika bawarskiego zajęli się obecnie fachowi znawcy i jest nadzieja, że załatwią całą sprawę na korzyść króla.

✕ **Grasująca obecnie moda** wykrywania t. zw. tajemnic dworskich, nie oszczędziła i watykanu rzymskiego. Znany publicysta francuski, p. Henryk des Houix, przygotował do druku książkę p. n. „Souvenirs d'un journaliste français à Rome 1882—1885", w której zajmuje się osobistemi stosunkami papieża i głównych doradców.

✕ **Książę Hieronim Napoleon** pracuje nad dziełem p. n. „Tajemnice dyplomatyczne". Zamierza on wydać między innemi korespondencję swoją z Cavourem.

✕ **Książę Walji** otworzył d. 20-go b. m. tunel Mersey, łączący Liverpool z Birkenhead. Tunel ten ma 1,650 metrów długości.

✕ **Ralf Disraeli**, brat słynnego męża stanu Anglji, Benjamina, wydał obecnie drugi tom korespondencyj ministra.

✕ **Ludwika Michel** zamierza udać się do Niemiec i Rosji, w celu rozszerzania swoich „idei". Widocznie nie zna rewolucjonistka paryska stosunków niefrancuskich.

✕ **Maxime Lisbonne**, ostatniemi czasy w dziennikach paryskich bardzo często wspominany pomysłowy właściciel kawiarni „Bagno", w której posługiwała służba w stroju galerników, ma bardzo burzliwą przeszłość. Był on najpierw aktorem, potem pułkownikiem komunardów, dalej redaktorem czasopisma *Le révolutionnaire*, w końcu kawiarnikiem. Obecnie, gdy mu policja zamknęła restaurację, wrócił do sztuki, został znów aktorem, a nawet „poszedł między literaty", bo napisał jednoaktówkę p. n. „Tu joue—feu".

✕ **Edward Pailleron** napisał nową komedję p. n. „Mysz" i wręczył ją już dyrekcji „Théâtre français".

✕ **Szowinizm francuzów** przeciw muzyce Ryszarda Wagnera wywołał reakcję, gdyż przyjaciele zmarłego mistrza tonów postanowili wystawić nad Sekwaną osobny teatr, przeznaczony tylko dla oper wagnerowskich. Gdy się wieść o tem przedsięwzięciu rozeszła w Paryżu, podjął dyrektor opery komicznej, p. Carvalho, nanowo przerwane na czas pewien próby z „Lohengrina", aby się nie dać zwolennikom muzy wagnerowskiej wyprzedzić.

✕ **Berlin** jest dziś siedliskiem najbogatszych ludzi królestwa pruskiego. Mieszka tam 770 osób, płacących najwyższe podatki, między któremi posiada 212 osób od 60 do 96,000 rocznego dochodu, 144 osób od 100 do 200,000 m., 26 osób od 200 do 300,000 m., 18 zaś osób do pół miljona.

✕ **Na koszta leczenia.** Hr. Laubespin oddał do rozporządzenia Pasteura sumę 40,000 fr., przeznaczoną na leczenie nieszczęśliwych, dotkniętych albo zagrożonych wścieklizną. Jak wiadomo, Pasteur ponosi koszta leczenia wszystkich ubogich, którzy się do niego zgłaszają.

✕ **Publiczność berlińską** obsługuje 18,000 kelnerów.

✕ **Ciekawa grupa karłów** bawi w tych czasach mieszkańców stolicy nadsprejskiej. Składa się ona z 8 przedstawicieli w rodzaju męskiego i z 2 kobiet. Osóbki te przewyższają jeszcze maleńkością swoją słynnego karła, znanego niegdyś pod nazwiskiem jenerała Tom Thumb. Jedna z kobiet, t. zw. księżniczka Lottie, robi wrażenie żywej laleczki.

✕ **Nadzwyczaj ciekawe odkrycie** zrobił w okolicach Aleksandrji Middemas-bej, pułkownik egipskiej straży nadbrzeżnej. Znalazł on bowiem podczas jednej z wypraw swoich przeciw przemytnikom olbrzymią statuę z czerwonego kamienia, leżącą wśród puszczy, o dziesięć mil od stolicy. Archeologowie domyślają się, że to pomnik owego słynnego Faraona, który sprowadził na kraj dziesięć plag. Jego kamienne wyobrażenie spoczywało 3,000 lat pod piaskiem, a mimo to nie uległo zniszczeniu. Tylko nos ucierpiał nieco. W miejscu, w którem spoczywał, odkryto katakumbę, prowadzącą w głąb ziemi. Kilku anglików, biorących udział w wyprawie Middemasa, spuściło się tą katakumbą na dół i znalazło się wśród szczątków odwiecznych budowli. Zdaje się, że natrafiono na ślad starożytnego miasta egipskiego.

✕ **Próby z telefonem** nowej budowy robiono w tych dniach w Filadelfji. Jest to aparat czysto akustyczny, nie mający nic wspólnego z telefonami elektrycznemi. Służy on tylko na małe przestrzenie.

✕ **Przygoda pięknej dziewczyny.** Dzienniki medjolańskie piszą: Ludwika Marteau, córka ubogich kupców w Paryżu, przeczytała w maju r. z. w dziennikach ogłoszenie, w którem poszukiwano zdolnej szwaczki, udała się więc pod wskazany adres i zastała tamże elegancką damę, która ją zatrudniała przez cztery tygodnie. Dnia 14-go czerwca, gdy panna Marteau siedziała przy pracy, przez pokój przeszło dwóch eleganckich panów; wkrótce potem pani domu dała jej kieliszek likieru, po wypiciu którego zapadła w ciężki sen. Ludwika zeznaje, iż obudziła się dopiero w jakimś pałacu w Medjolanie. Tam ukazał się jej jeden z owych dwóch panów, których kiedyś przelotem widziała i oświadczył, iż znajduje się w jego domu i nie może się oddalić. Dopiero przed Bożem Narodzeniem, gdy ów młody, włoski hrabia, wyjechał z zamku za sprawunkami, udało się dziewczynie umknąć z niewoli. Ludwika wyjechała do Paryża i tam złożyła oskarżenie przeciw uwodzicielowi, którego obecnie poszukuje policja.

✕ **W sądzie.** Prokurator przy pierwszej swojej mowie w tegorocznej sesji sądów przysięgłych we Francji rzekł: „Również i tym razem, panowie przysięgli, zajmuje nas daleko więcej krzywoprzysięstw, aniżeli to byłoby pożądane."—Obrońca: „Pragnąłbym prosić pana prezydenta, aby zapytał się pana prokuratora, ile on krzywoprzysięstw uważa za pożądane?"

Z sądów.

Jeszcze o zamachu na policjanta.

W numerze wczorajszym rannym *Kurjera* zamieszczoną była pod powyższym nagłówkiem relacja z rozprawy apelacyjnej w sprawie kilku młodych rzemieślników o napad dokonany w r. z. na ulicy Marszałkowskiej.

Sprawozdawca nasz w tym artykule mylnie streścił przebieg rozpraw sądowych, co tem skwapliwiej prostujemy, że podana błędna wersja niezasłużenie w złem a fałszywem świetle przedstawiała napadniętego p. Stypułkowskiego.

Z tego, że p. Stypułkowski składał zeznania ostrożnie, nie chcąc pogarszać losu obwinionych, sprawozdawca wywnioskował, że p. Stypułkowski zachowaniem się i sprzecznością w zeznaniach sprawę swą ostatecznie podał w wątpliwość. Nadto sprawozdawca z zeznań tych wysnuł wniosek, iż p. S. w chwili napadu żadnych pieniędzy przy sobie nie miał i pamiętać o nich nie mógł, gdyż po obfitych libacjach nie był zupełnie przytomnym.

Tymczasem rzecz się miała zupełnie inaczej. Izba sądowa odniosła się wprawdzie krytycznie do zeznań poszkodowanego, ale bynajmniej nie dlatego, żeby poszkodowany był pijanym lub kłamał rozmyślnie.

Uważamy za obowiązek okoliczność tę wyjaśnić, nie czekając reklamacji ze strony dotkniętego niesłusznemi zarzutami p. Stypułkowskiego.

K. W.

WSKAZÓWKI PRAKTYCZNE.

Czyszczenie naczyń szklannych lub metalowych, zawierających resztki płynów tłustych.

Robimy tu drobną wzmiankę *ex re* trudności, z jaką spotykają się nieraz nasze gospodynie. Niektóre płyny zostawione umyślnie lub przez zapomnienie przez dłuższy czas w jakiemkolwiek naczyniu, zasychają lub osadzają części tłuste, które tak mocno przylegają do ścianek, że zwyczajne mycia i płukania gorącą wodą tłustości tej nie usuwają. Do płynów tych w szczególności należą wszelkiego rodzaju oliwy, olejki, mleko i t. p. Zadanie jest tem trudniejsze, jeśli naczynie posiada wąski otwór, nie pozwalający na wprowadzenie wewnątrz ręki. Zatłuszczenia powyższe najlepiej czyścić gorącemi, kawowemi fusami, dobrze wilgotnemi. Jeśli nie można użyć ręki, wprowadzić fusy wewnątrz i naczynie mocno wstrząsać. Naczynia większych rozmiarów, jako to: kotły, garczki i t. p., dogodniej jest czyścić za pomocą drobnych drzewnych trocin. Nasypać odpowiednią ich ilość i zalać wrzącą wodą. Nakryć naczynie denkiem i wstrząsać jak poprzednio. Wszystkie części tłuste tym sposobem się rozpuszczają i absorbują. Przepłukać ostatecznie czystą wrzącą wodą, a następnie zimną.

Tłuszcz osiadający niekiedy na miednicach, a po zlaniu wody zatrzymujący mydło, powinien ustąpić od jednego lub drugiego środka.

— Złożono w redakcji *Kurjera warszawskiego:*

— W dniu 18 stycznia, jako w rocznicę zgonu ś. p. Kamilli Sz. niepocieszony po stracie najlepszej matki syn składa rs. 1 na wpis dla niezamożnych studentów.

— Dnia 22 stycznia, jako w smutną rocznicę śmierci ojca mojego ś. p. Jana K....a, składam rs. 3 dla najbiedniejszych.

Ludwika M.

— *Sprostowanie.* — W nrze 22b w doniesieniu o kradzieży popełnionej w drukarni p. M. Ziemkiewicza, mylnie podano wysokość deklarowanej szkody. Zamiast 250 rs. miało być 2150 rs.

⚭ W dniu 16 b. m., ks. pastor Bartsch w kościele ewangelicko-augsburskim pobłogosławił związek małżeński zawarty między p. Juljanem **Fiałkowskim**, kupcem tutejszym a panną Julją **Rentel**, córką Adolfa i Józefy z Staszewskich małżonków Rentel.

NEKROLOGJA.

† Ś. p. Antoni **Wituski**, obywatel ziemski, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, opatrzony św. sakramentami, zakończył życie w dniu 22-im b. m. we wsi Mikołajewicach w powiecie łaskim, przeżywszy lat 62. Pogrzeb odbędzie się w dniu 26-ym b. m. w Mikołajewicach. —290—

† † Za spokój duszy ś. p. Michała **Brzozowskiego**, odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele św. Krzyża, w poniedziałek, tj. dnia 25 stycznia, o godzinie **10-ej** rano, na które pozostała wdowa z rodziną zaprasza krewnych i przyjaciół. —293—

† We wtorek, to jest dnia 26-go stycznia r. b., odbędzie się żałobne nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Wirginji z Krygierów **Przybylskiej**, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele katedralnym św. Jana, na które zaprasza się krewnych i przyjaciół. —278—

† We Wtorek, to jest dnia 26 stycznia, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Eugenjusza **Żmijewskiego**, odbędzie się żałobne nabożeństwo za spokój jego duszy w kościele św. Krzyża, o godzinie **9-ej i pół** zrana, na które pozostała wdowa i dzieci zapraszają krewnych kolegów i przyjaciół. —286—

† We wtorek, to jest dnia 26-go stycznia, jako w drugą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Jana **Ciechanowskiego**, rzeczywistego radcy stanu, odbędzie się żałobne nabożeństwo za spokój jego duszy w kościele św. Krzyża, o godzinie **10-ej i pół** zrana, na które pozostała wdowa zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —273—

† Dnia 25-go stycznia r. b., to jest w poniedziałek, o godzinie **10-ej i pół** rano, w kościele św. Krzyża przed wielkim ołtarzem, odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Zenaidy z Maciejowskich **Jocherowej**, zmarłej w Petersburgu dnia 15 grudnia r. z., na które zaprasza się przyjaciół i znajomych. 2—269—

† W dniu 18-ym stycznia r. b. zasnęła snem wiecznym ś. p. Eugenja z Ziembińskich **Żukotyńska**, żona urzędnika warsz. izby kontrolnej.

Nieboszczka w ciągu krótkiej swej na tym świecie pielgrzymki, była prawdziwym wzorem zamiłowania domowego ogniska, po za obręb którego rzadko się wychylając, oddaną była całkowicie mężowi i dzieciom, podług zasad przez rodziców wpojonych.

Przy całem przejęciu się ważnością stanowiska, jako żona i matka ś. p. Eugenja potrafiła szczerością i gościnnością ująć sobie serca wszystkich, z którymi złączoną była węzłem pokrewieństwa i przyjaźni.

To też wiadomość o jej zgonie mocno zasmuciła szerokie koło ceniących jej przymioty i wywołała gorące współczucie dla dotkniętego tak strasznym ciosem męża i rodziny. —109—

Cześć twej pamięci! — **F. W.**

† W poniedziałek, to jest dnia 25 stycznia, jako w drugą rocznicę śmierci odbędzie się nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Maksymiljana **Brodel**, urzędnika drogi żelaznej warsz.-wied., o godzinie **9-tej i pół** rano, w kościele św. Krzyża, na które pozostała wdowa wraz z córką zaprasza życzliwych. —263—

† W dniu 25-ym stycznia r. b., to jest w poniedziałek, odbędzie się żałobne nabożeństwo, jako w rocznicę śmierci ś. p. Antoniego ojca i syna **Górskich**, w kościele św. Krzyża, o godzinie **9-tej** zrana. —283—

† W dniu 25-m stycznia, to jest w poniedziałek, jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. J. J. **Olińskiego**, b. urzędnika dr. żel. w. w. i w. b. odbędzie się w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, o godzinie **9-tej** zrana żałobne nabożeństwo, na które pozostała żona wraz z dziećmi zaprasza przyjaciół i znajomych. —284—

† We wtorek, to jest dnia 26 stycznia, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Juljana **Rzewuskiego**, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, o godzinie **10-ej** zrana, na które pozostała żona wraz z córką i zięciem zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —137—

† Wszystkim życzliwym za serdeczne współczucie i odprowadzenie drogich nam szczątek na miejsce wiecznego spoczynku, jak również tym, którzy na własnych barkach od

niešli zwłoki córki naszej ś. p. Anny **Bąbolskiej,** aż do grobu, oraz pp. amatorom i artystom jak i chórzystom teatrów war. za oddanie ostatniej przysługi, składamy serdeczne „Bóg Wielki zapłać."

—282—

Michał Bąbolski z żoną i synem.

† Szanownemu duchowieństwu kościoła Narodzenia Najś. Marji Panny oraz krewnym i życzliwym ś. p. Jana Antoniego **Dyament,** którzy tak licznie zebrali się w dniu 16 stycznia r. b. dla oddania zmarłemu ostatniej przysługi, stroskana matka i brat zasyłają serdeczne „Bóg zapłać".

—280—

Wincentyna i Konrad Dyament.

TELEGRAMY
„KURJERA WARSZAWSKIEGO".

Lwów 23-go stycznia. — Zamknięcie sejmu galicyjskiego nastąpiło dziś przed samą północą.

Wiedeń 23-go stycznia. — Garaszanin prostuje w depeszy do tutejszego posła serbskiego alarmujące pogłoski o zbrojeniach się Serbji. Rząd serbski stara się owszem przyśpieszyć rokowania o pokój.

Wiedeń 23-go stycznia.— W Salonikach i Aleksandrji urządzają się austrjackie izby handlowe.

Berlin 23-go stycznia. — Większość rządowa izby deputowanych wnosi wotum zaufania dla rządu z powodu środków przedsięwziętych przeciw polakom i oświadcza, że jest gotową uchwalić kredyta potrzebne na kolonizację niemiecką powiatów nadgranicznych, zagrożonych polonizacją.

Paryż 23-go stycznia. — W Marsylji umiera na ospę po czterdzieści osób na dzień.

Paryż 23-go stycznia. — W łonie gabinetu zaszły nieporozumienia. Granet, Lockroy i Demôle chcą ustąpić. *Temps* przemawia gorąco przeciw sojuszowi ze skrajną lewicą. Dzienniki monarchiczne tryumfują, przewidując, że republika rozwiąże się w anarchję.

Londyn 23-go stycznia.— Jeżeli gabinet utrzyma się przy władzy, lord Salisbury zatrzyma tylko przewodnictwo w tymże a tekę spraw zewnętrznych obejmie lord Carnarvon.

Sofja 23-go stycznia. — W Filipopolu wszyscy tureccy sędziowie zostali zastąpieni bułgarskimi.

Cetynja 23-go stycznia. — Została tutaj otworzoną filja związku czerwonego krzyża.

Konstantynopol 23-go stycznia. — W. Porta wyraża przekonanie, iż wojna z Grecją jest nieuniknioną. Uzbrojenia na lądzie i morzu postępują z gorączkową szybkością. Do Salonik przybyły nowe wojska z Syrji. Na granicy greckiej stojące wojska cierpią na febry, z powodu lekkiego odzienia a ostrej zimy.

Kair 23-go stycznia. — Osman Digma stoi pod Kufit, gdzie stoczoną była ostatnia bitwa z mahdystami. Wysłał on list prowokacyjny do wicekróla Abissynji, Rasaluki.

(Ajencja północna.)

Wiedeń 23-go stycznia. — Według informacji *Politische Correspondenz,* tutejsze poselstwo serbskie otrzymało z Belgradu od ministra spraw zagranicznych depeszę, z poleceniem zaprzeczenia wszelkim przesadnym pogłoskom o uzbrojeniach serbskich. Przeciwnie, Serbja dokłada wszelkich starań, aby rokowania pokojowe mogły być w jak najkrótszym czasie ukończone.

Londyn 23-go stycznia.—Większość mocarstw wyraziła już przyzwolenie swoje na projekt Anglji, która zaproponowała wywarcie wspólnego nacisku na Grecję co do zaniechania z jej strony wyzywającej postawy przeciw Turcji.

Konstantynopol 23-go stycznia.— Spodziewają się tu rychłego porozumienia Turcji z Bułgarją w sprawie unji rumelijskiej.

Sofja 23-go stycznia.—Minister spraw zagranicznych Canow i delegat turecki Gadban-efendi, wyjechali do Konstantynopola.

Belgrad 23-go stycznia.—Z powodu podnoszonych przeciw Serbji oskarżeń, jakoby ona przyczyniała się do zwłoki w rozpoczęciu układów pokojowych z Bułgarją, oświadczają tu, iż rząd serbski nie otrzymał dotąd ze strony W. Porty zawiadomienia o miejscu, w którem układy wspomniane mają być prowadzone.

Belgrad 23-go stycznia. — Garaszanin wyjeżdża do Niszu, gdzie też prawdopodobnie i król Milan podąży.

Telegramy handlowe.

Berlin 23-go stycznia (po południu.)

Jeszcze taż sama niepewność i równie słaby ruch przy zaniedbaniu walut obcych, a w szczególności rosyjskiej. Sytuacja bardzo trudna, przy znacznej i taniej gotówce, bez chęci do interesów i bez ufności do spekulacji zachęcającej. Wartości spekulacyjne cokolwiek mocniej. Akcje kredytowe chętniej nabywane zyskały 4 marki. Wartości bankowe bez zmiany, kolejowe o drobnostkę mocniej. Na polu rent obcych zastój zupełny. Pewne papiery po dosyć dobrych kupowane kursach, waluty zaniedbane. Wartości rosyjskie dosyć mocno, ruble bez zmiany. Żyto w towarze gotowym o 75 f., na dostawę o całą markę wyżej notowane.

Berlin 23-go stycznia *(notowanie urzędowe giełdy).*

Bil. ban. ros. w tr. nat.	199.95	Akcje kredytowe .	496.—
Weksle na Warszawę	199 70	Listy zast. ser. I-ej	61.70
Wek. na Peters. krótk.	199.50	Weksle na Lon. krótk.	20.39
Wek. na Peters. dług.	197 90	„ „ „ długot.	20.32
Bil. ban. ros. na dost.	200.—	Żyto z dost. na jesień	132.—
Wschodnia poż. II em.	61.20	Żyto na wiosnę. .	134.—

Petersburg 22-go stycznia.

Weksle na Londyn	$23^{19}/_{32}$ $^{5}/_{8}$
Pożyczka premjowa I-ej emisji. . .	226¼
„ „ II-ej emisji. . .	220
Półimperjały	8.37

Różnice kursowe nie wiele są pouczające. Kurs rubli w tranzakcjach kasowych pozostał niezmieniony, na dostawę późniejszą podniósł się o 25 fenigów, jednocześnie w kursach weksli na Warszawę i Petersburg widzimy bardzo drobne zmiany w jednym lub drugim kierunku. Nader trudny ten stan rzeczy trwałością swą niebywałą przerażającym się staje. Niepodobna przewidzieć końca tej stagnacji, a wyczekiwanie w bezczynności jest dla giełd zabójczem. Prawdopodobnem jest że i jutro jeszcze szacowania nic pozytywnego nie przyniosą i giełda warszawska pozostanie przy kursach wczorajszych w usposobieniu leniwem i niechętnem. Kursa dnia poprzedniego były 199.95, 199.75, 492, 131.25. 133.

J. Wł.

Gdańsk 22-go stycznia.

Pszenica	cena najwyższa krajowa	6.70
„	„ regulacyjna bieżąca	6.40
„	„ na dostawę wiosenną	6.60
Żyto	cena najwyższa za polskie	4.25
„	„ regulacyjna	4.30
„	„ na dostawę wiosenną	4.55
Jęczmień	browarny	—.—
„	na paszę	—.—
Groch	do jedzenia	—.—
„	na paszę	—.—

CENY ZBOŻA

dnia 22-go stycznia 1886 r. na stacji „Praga" drogi żelaznej warszawsko-terespolskiej.

Pszenica wyborowa 90—99, średnia 78—88, ordynaryjna 60—75.

Żyto: wyborowe 68—70, średnie 64—67, ordynaryjne 56—62.

Jęczmień: wyborowy 75—81, średni 70—74, ordynaryjny 65—69.

Owies: wyborowy 94—100, średni 84—92, ordynaryjny 72—80.

Gryka: 68—77. **Groch**: 87—108, 77—85. **Kasza** jaglana wyborowa 80—115, średnia 80.1 5, ordynaryjna 80.115.

B. Werner et Comp.

Sprawozdanie z targu artykułami żywności.

Dostawa bydła ciągle w niezmienionej wysokości. Cyfry niezmieniają się wcale, a przynajmniej w jednostkach tylko. Pokup również dobry, choć ceny w skutek znacznych ilości trzymają się dosyć nisko. 125 rs. na dobrego wołu, 75 do 100 za średniego. od 40 rs. poleszuki. Mięsa wołowego bitego w podmiejskich bydłobójniach przeszło 3000 pudów dostawiono. Płacono za mięso w jatkach od 10 do 11 i pół, za lepsze 12 do 13 i pół kop. Polędwica 18—22 i pół kop. za funt.

Ozór 60 do 90 kop., cztery nogi 80 do 100, flaki 1 rs., cynadry 26 kop. para.

Funt łoju 13 kop.

Cielat 900 sztuk. Cielęcina tania, wyborowa 13 do 15, z przednich części 12 kop.

Wątróbka 20 kop., móżdżek 13 do 15 kop., cztery nóżki 20 kop.

Baranina 10—13 kop. za funt się płaci.

Wieprzów 2300 sztuk. Ceny niskie 3 do 3.25 za pud żywej wagi. Wieprzowina od szynki 12 kop., schab 15 do 16 i pół.

Słonina świeża 15—18, solona 20, sadło 18 kop.

Szynka wędzona w sklepach 45 do 50 — w detalicznej sprzedaży. Kiełbasa świeża 18, wędzona krakowska 36 kop.

Prosięta 75 do 150 kop. sztuka.

Drób ciągle bardzo tani. Indory 250 do 375, indyczki 150 do 230. Gęsi 80 do 150, kaczki 50 do 90, pulardy 50 do 100 kop. sztuka.

Tania też zwierzyna. Sarny po 10 do 12 rs., częściowo zaś udziec 5 rs., comber 4 rs. Zajęcy mnóstwo po 60 do 150. Kuropatw również obfitość. 70 do 100 kop. para, jarząbki 80 do 100, cietrzewie 60 do 75 sztuka, głuszce 75 k. Kwiczoły para 25 kop. Bażantów para 5 rs. się płaci.

Ryby także tanie. Karasie żywe 35, szczupaki i liny 30, karpie po 25 kop. za funt. Śniętych obfitość wielka i bardzo tanie.

Jesiotr 22 i pół za funt. Kawior 150 do 2 rs.

Masło bez soli 30 do 37 i pół i 40 kop. za funt. Śmietana 30 do 35, śmietanka 15 do 25 kop.

Jaj kopa 135.

Warzywa i jarzyny nadzwyczaj tanie. Ziemniaki po 4 do 5 kop. garniec, 120 korzec. Brukwi korzec 1:0, marchwi i buraków 120 do 150. Cebuli funt 4 kop.

Grzyby suszone 45 do 60 kop., solone 30 kop., rydze solone 25 kop. funt.

Miód 18—30, powidła 15 do 20, śliwki suszone 20 do 25 kop. za funt.

Pomarańcze po 4—8, cytryny 2—3 kop. sztuka.

Winogron funt 50 kop. Fig 20—30, daktyli 30 kop.

Cukier w detalicznej sprzedaży 13 kop. za funt rąbanego najlepszego się płaci.

J. Wł.

Sprawozdanie z handlu cukrem.

Dnia 93-go stycznia 1886 roku.

Stan interesów w handlu cukrem pogorszył się o tyle, iż zakupy na wywóz zmniejszy-y się znacznie.

Przyczyną tego ma być obniżka cen na wszystkich ważniejszych rynkach zagranicznych i niepomierne zwiększenie zapasów szczególniej w Gdańsku, dokąd znaczne ilości wysłane zostały.

Te okoliczności, obniżając cenę produktu, powstrzymują dalsze jego zapotrzebowanie, tak że jakkolwiek ceny na rynku naszym utrzymały się na dotychczasowym poziomie, to jednak obroty zredukowane zostały do drobnych potrzeb miejscowych.

Piacono za rafinady marki polskie cienkoziarniste pierwszorzędne, jak Hermanów i Oryszew po 2.85—inne marki niżej 2.82 i pół, 2.80 aż do 2.77 i pół za kamień 24-funtowy.

Kostki bez zmiany, lecz również w małym ruchu — po 2.80.

Mączka utrzymana również w tych samych cenach—2.37 i pół do 2.40 za kamień 24-funtowy.

J. Wł.

ZADANIE ALGEBRAICZNE.

W trzech beczkach znajduje się razem 48.2 wiader wódki. W pierwszej beczce stosunek wody do alkoholu = 7:9, w drugiej — 5:7, w trzeciej — 3:5. Jeżeli wódkę z pierwszej beczki zmieszać z wódką znajdującą się w drugiej beczce, to stosunek wody do spirytusu będzie: 18:25; jeżeli zaś wódkę z drugiej beczki zmieszać z wódką znajdującą się w trzeciej beczce, to stosunek wody do spirytusu będzie: 7:10.

Ile w każdej beczce znajdowało się wódki i jak mocna ona była?

Rozwiązanie arytmogryfu umieszczonego w nr 13b.

Adam Mickiewicz. — Sonety krymskie.

1) **A**rchimede**s.**
2) **D**omejk**o.**
3) **A**lkora**n.**
4) **M**arren**e.**
5) **M**akar**t.**
6) **I**gnac**y.**
7) **C**yane**k.**
8) **K**reme**r.**
9) **I**nnocent**y.**
10) **E**rzeru**m.**
11) **W**enu**s.**
12) **I**dy**k.**
13) **C**hmielnick**i.**
14) **Z**uiderse**e.**

Dobre rozwiązanie pierwsi nadesłali: **pp. J. Radziszewska,** W. Kulikowska, E. Polakow, O. Pinczewska, K. Starzyńska, K. Bissen, E. i M. Fürstenberg, E. Peretz, J. Cohn, M. Finkelstein, T. Forsander, M. Horowicz, E. Neufeld, E. Drews, J. Szaniawska, H. Gołdon, S. Lewińska, R. Gold,-stein, Z. Pik, H. Piotrowska, H. Kobylińska, J. Skretuska E. Mosin, M. Strumpf, D. Wolicka, J. Pürschel, J. Rykowska, H., R. i P. Majzner, A. Ladochowska, D. Kropiwko, J. Taczanowska, R. Markuzy, A. Moszyńska, J. Malipan, H. Słomnicki, A. Lorentz, S. Bychowski, J. Kowalski, P. Kamiński, Raczyński, S. Tarszysz z żoną. M. Murawski, S. Górski, E. Bulikowski, A. Wrzosek, A. Fordoński, L. Dąbrowski, P. Srokinkiewicz, A. Bieliński, K. Flisiński, B. Galewski, S. Borecki, B. Olszewski, L. Kopytowski, K. Strzelbicki, H. Jopkiewicz, A. Łatosiński, J Dobrzelecki, J. Jaszuński, H. Konicki, E. Prus, B. Rogalski, B. Kossakowski, W. Gąsierowski, W. Gładkowski, Rychwalski, J. Gryżewski, E. Kapeliński, J. Wołowski.

— *Komitet Tow. zachęty sztuk pięknych w Król. Polskiem* podaje do wiadomości, iż w oddzielnej sali wystawy Towarzystwa otwartą została czwarta wystawa konkursowa czasowa, złożona z trzech oddziałów: malarstwa, rzeźby i budownictwa.

Oddział malarstwa: J. Ciaglińskiego: Chrystus u sadzawki Siloe; K. Dziekońskiej: Zakonnik; M. Dulębianki: Sama jedna; W. Pawliszaka: Zdobycz; E. Lepszego: Alarm w XVI wieku; W. Maleckiego: 1) Z nad Horynia. 2) Cieplarnia Hoserów; A. Malinowskiego: Okolica w Galicji; J. Styki 1) Magdalena, 2) Nowicjuszka; R. Szwojnickiego: Dwie rozpacze; P. Szyndlera: Ofelja; S. Wolskiego: Dla chleba; P. Merwarta: Portret p. Alkierman; M. Kotarbińskiego: Pod strażą aniołów; J. Maszyńskiego: Ostatnie wieści; W. Szernera: Lisowczycy u przeprawy; T. Lisiewicza: Rycerz XVI wieku.

Oddział rzeźby: J. Kryńskiego: Portret hr. T. L. Pyrowicza: Niewolnica; J. Woydygi: Rybak; M. Zawiejskiego: Popiersie charakterystyczne; A. Pruszyńskiego: Dwa popiersia portrety.

Oddział budownictwa: J. Hinza: Projekt kościoła; R. Padlewskiego: Projekt willi; A. Kluczewicza: Wnętrze kaplicy Sobieskiego w Warszawie.

OGŁOSZENIE WARSZAWSKIEGO KANTORU BANKU PAŃSTWA.

Od chwili otwarcia Warszawskiego Kantoru Banku Państwa, przyjmowanie sum na bieżący rachunek procentowy, jak również czerpanie z otwartego kredytu, ubezpieczonego papierami publicznemi, na rachunek Banku Polskiego nadal miejsca mieć nie będzie.

Rachunki bieżące tak zwyczajne, jak i za wypowiedzeniem na 4% rocznie, zostały zamknięte; na przyszłość zaś w Warszawskim Kantorze i Oddziałach Banku Państwa w Królestwie Polskiem otwiera się tylko zwyczajny rachunek bieżący za opłatą procentów od sum niepodniesionych z Banku Polskiego, jak również od wnoszonych do Warszawskiego Kantoru i Oddziałów przez prywatne i publiczne instytucje finansowe w stosunku 1%, a przez osoby prywatne i instytucje niefinansowe 2% rocznie.

Na mocy tego osoby, mające w Banku Polskim i jego Oddziałach rachunki procentowe winny zażądać zwrotu swoich sum całkowicie lub częściowo; w razie zaś gdyby sobie życzyły pozostawić pieniądze w Warszawskim Kantorze i Oddziałach Banku Państwa nadal, mogą z takowem żądaniem zwrócić się do Dyrektora Wydziału Depozytów w Kantorze, a na prowincji do Zarządzających Oddziałami, aby ich rachunki procentowe były przeniesione z b. Banku Polskiego do instytucji Banku Państwa.

Osoby, mające w b. Banku Polskim otwarte kredyta w papierach publicznych, Warszawski Kantor Banku Państwa niniejszem uprasza o uregulowanie swoich rachunków. Nie żądając natychmiastowego zwrotu wypożyczonych z Banku Polskiego pieniędzy, Kantor i Oddziały Banku Państwa mogą likwidować takowe rachunki za pomocą wydawania pożyczek pod zastaw papierów publicznych, złożonych w Banku Polskim na rzecz otwartych kredytów i otworzeniem specjalnych rachunków bieżących z ubezpieczeniem papierami publicznemi.

Osoby, życzące sobie mieć otwarte specjalne rachunki procentowe z ubezpieczeniem takowych papierami publicznemi, dozwolonemi do przyjmowania w instytucjach Banku Państwa i które rzeczywiście potrzebują dla swoich interesów posiadania takich rachunków, winny wystąpić do Zarządzających Kantorem i Oddziałami Banku Państwa z prośbą o otwarcie im kredytu w tej mianowicie formie i o określenie wysokości kredytu, która nie powinna być zależną od sumy powierzonych Bankowi papierów, lecz od sumy, która w ogólności może być potrzebną akredytowanemu na przyszłość, stosownie do jego pieniężnych obrotów i interesów.

Przytem nadmienia się, że należności z otwartych kredytów w b. Banku Polskim mogą być przeniesione do Kantoru i Oddziałów Banku Państwowego.

Blankiety na prośby o otwarcie kredytów wydają się bezpłatnie w Warszawskim Kantorze, w wydziale pożyczek.

Przyjmowanie interesantów odbywa się codziennie, prócz dni niedzielnych i galowych od godziny 11-ej do 12-ej z rana. (99)

Dyrekcja dróg żelaznych warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej

podaje do wiadomości, że na zasadzie § 90 ogólnej ustawy dla dróg rosyjskich, począwszy od dnia 20 marca (1 kwietnia) 1886 r. i dni następnych, o godzinie 10, w magazynie towarów na stacji Warszawa, sprzedawane będą przez publiczną licytację towary i bagaże, przybyłe na stacje obu dróg żelaznych do dnia 19 września (1 października) 1885 r. i dotąd przez adresatów nie odebrane.

Wykaz pomienionych przedmiotów, począwszy od dnia 1 (13) lutego 1886 r., codziennie może być przejrzany w godzinach biurowych w wydziale reklamacyjnym dróg żelaznych warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej, jak również w ekspedycji stacyj: Warszawa, Skierniewice, Piotrków, Częstochowa, Granica, Sosnowice, Kutno, Włocławek i Aleksandrów. (1437)

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— *H. H...*—Na czwartej być nie mogę. Wiesz, że jestem chory.—*Nie Ideał.* (295)

Rozkład jazdy na kolejach żelaznych.

POCIĄGI:	Odchodzą (godziny i minuty)	Przychodzą (godziny i minuty)
Warszawsko-Wiedeńska:		
Pośpieszny 3 klasy	6 — rano	9 35 wiecz.
Osobowy 3 klasy	11 10 rano	5 40 po poł.
Osobowo-miejsc. 3 kl. do Piotrkowa	6 45 wiecz.	9 20 rano
Powyższe pociągi łączą się z drogą łódzką.		
Kurjerski 2 klasy	9 25 wiecz.	6 10 rano
Warszawsko-Bydgoska:		
Kurjerski 2 klasy	3 15 po poł.	2 35 po poł.
Osobowy 3 klasy	7 — rano	10 30 wiecz.
Osobowo-miejscowy 3 kl. do Kutna	5 — po poł.	8 35 rano
Warszawsko-Terespolska:		
Pocztowy 3 klasy	3 50 po poł.	1 49 po poł.
Osobowo-miejscowy 3 klasy	10 30 rano	8 18 wiecz.
Osobowo-towarowy 3 klasy	10 — wiecz.	8 13 rano
Warszawsko-Petersburska:		
Kurjerski 3 klasy	10 13 rano	7 43 wiecz.
Pocztowy 3 klasy	11 38 wiecz.	4 53 rano
Nadwiślańska do Kowla:		
Osobowy	7 50 wiecz.	8 30 rano
Osobowy do Lublina	7 15 rano	10 10 wiecz.
Powyższe pociągi łączą się z drogą dąbrowską.		
Pocztowy	3 30 po poł.	1 55 po poł.
Nadwiślańska do Mławy:		
Pocztowy	5 50 po poł.	11 50 rano
Osobowy	9 30 rano	8 21 wiecz.
Obwodowa z kolei Wiedeńsk.		
Osobowy	2 50 po poł.	2 59 po poł.
Obwodowa z kolei Terespols.		
Osobowy	2 10 po poł.	3 34 po poł.

GŁÓWNY SKŁAD

TRUMIEN METALOWYCH.

Wieńce i Girlandy.

F. TRELLE,

Nowy-Świat № 7. 160r

Dnia 17 b. m., wyszła z domu i dotąd nie powróciła

Apolonja Liebelt,

lat 21, włosy ciemne.—Ktoby miał jakąkolwiek wiadomość o wyż wspomnionej, raczy zawiadomić właściciela domu we wsi Powązki № 33. 165

Warszawski Rzeczny YACHT-KLUB

d. 18 (30) Stycznia r. b., odbędzie się

Wieczór tańcujący

w Salach Resursy Obywatelskiej dla Członków Klubu i wprowadzonych gości.—Początek o 9.—Szczegóły powziąć można w zimowym lokalu Klubu. 160

Zmuszony przenieść się do miasta, w którem znajduje się gimnazjum, właściciel

APTEKI

z obrotem 4,500 rs., chce takową sprzedać na dogodnych warunkach.—Wiadomość u p. Hoyera, Aleksandrja 11, od 3 do 7. 164

POMARAŃCZE

messyńskie i jawskie, wyborowego gatunku i zupełnie słodkie, polecają handle

Braci Wróbel.

163

MECHANIK

173R

posiadający wielką praktykę, umiejący się zastosować do wszelkich wymagań w zakres mechanizmu wchodzących, znający języki: niemiecki, polski i rossyjski, żonaty, poszukuje stałej posady w Królestwie lub Cesarstwie.—Łaskawe oferty uprasza się składać w Biurze Ogłoszeń, Senatorska 26, pod M. M.

D-ra POPP'A w Wiedniu.

Płukanie Anateryn. / **Eliksir do zębów** (1/3 flak. kop. 60; 2/3 flak. rs. 1.—; 1/1 flak. rs. 1.50

Anaterynowa Pasta do zębów . . . . . flak. rs. 1.20

Aromatyczna Pasta do zębów . . . kawałek kop. 35

Proszek roślinny do zębów, ... pudełko kop. 70

Aromatyczne Mydło zieliste . . . . kawałek kop. 35

Plomba do zębów pudełko rs. 2.—

Świadectwo lekarskie o doskonałości anaterynowego eliksiru do zębów D ra Popp'a na wszelkie choroby tkanek ustnych i zębów.—Niniejszem zaświadczam że w przeciągu wielu lat używałem z wybornem powodzeniem anaterynowego eliksiru do zębów nadwornego dentysty D-ra J. G. Popp'a w Wiedniu, przeciwko wszelkim chorobom ust, dziąseł oraz przeciw **bólowi zębów,** i zapisuję go wszędzie po dzień dzisiejszy, gdyż w czasie długoletniej praktyki przekonałem się sam o skuteczności tego eliksiru.—Wielki Mikłos,

Dr J. Vetter.

Do nabycia we wszystkich składach aptecznych i kosmetyków, oraz aptekach.—Opakowanie i przesyłka liczą się oddzielnie. Skład główny na całe Państwo Rosyjskie u **W. Auricha, Wielka Morska № 17, w Petersburgu.** 66R

Ważne dla publiczności!!!

Egzystującą od kilkunastu lat przy ulicy **Podwale № 3, fabrykę reperacji gumowych wyrobów przeniosłem** na tąż ulicę **№ 22, naprzeciwko Cyrkułu** i sprowadziłem z zagranicy dwóch Specjalistów do tej roboty. A zatem mam honor donieść Szanownej Publiczności, że jak pierwej, tak i nadal przyjmuję do reperacji **kalosze, poduszki, płaszcze, klizopompy i wszelkie chirurgiczne gumowe wyroby,** za trwałość i elegancję których poręczam. Reperuję także wszelkie obuwie na poczekaniu t. j. naklejam łatki **skórzanne i podeszwy gumowe bez szwu.** — Przy fabryce można dostać także **Massy i Cementy** do sklejania samemu tych wyrobów.—Z głębokim szacunkiem **Izydor Osser. Ul. Podwale № 22 w Warszawie.** 169R

KOMPANJA ASSENIZACJI

ma honor zakomunikować PP. Obywatelom, oraz Zarządzającym domami, iż dla dogodności PP. Obywateli, niezależnie od wykonywania wywózki systemem Bergera, zakupiwszy znaczne torfowiska celem eksploatacji takowych do użytku kloacznego. — Urządza i przerabia doły kloaczne na **system torfowy,** odwaniając takowe tym proszkiem, oraz sprzedaje na pudy, po cenie najprzystępniejszej. 43R

Kantor: Królewska Nr 25. Telefonu nr 244.

J. JANOWSKI.

PĄCZKI po kop. 5.

NA ZAMÓWIENIA

po kop. 3 i kop. 5.

166R

W miesiącu Styczniu r. b.. otworzyliśmy w **mieście Łodzi,** przy rogu ulic **Nowego-Rynku i Nowomiejskiej,** dom p. Kamińskiego, **obok składu materjałów aptecznych p. Lipińskiego,**

SKŁAD WYROBÓW TABACZNYCH

pod firmą

ROSENTHAL i POLKOWSKI.

SKŁAD rzeczony zaopatrzyliśmy w znaczny zapas **Cygar, Tytoni, Papierosów i Tabaki,** z najcelniejszych fabryk krajowych i rossyjskich, z któremi zawiązaliśmy bezpośrednie stosunki, posiadamy również **Gilzy** do papierosów i **Karty** do gry.

Sprzedaż hurtowa i detaliczna. Handlującym dogodne warunki i odpowiedni rabat.—Polecając skład nasz łaskawym względom Szanownej Publiczności, pozostajemy z poważaniem

162R **Izydor Rosenthal, Jan Polkowski.**

Na KARNAWAŁ dla DAM, 71R

znaczny wybór **Piór Strusich,** rozmaitych **Egret i Garniturów** z tychże, w różnych kolorach, **w Magazynie Alfonsa Bogusławskiego, Żabia Nr 4,** w Warszawie.

Interesujące dla PP. Palących.

Nowo-założona Fabryka Tabaczna

„PORTA."

Znając Królestwo Polskie i będąc przekonanym, że mieszkańcy tegoż są rzeczywistymi znawcami prawdziwego tytoniu tureckiego, założyłem w Warszawie fabrykę tabaczną p. f. Porta, w której wyrabia się tytoń i papierosy **wyłącznie tylko z tytoniu tureckiego,**—o czem przekonać się może każdy w Warszawskim Zarządzie Akcyzy lub w samej fabryce.

Uprzejmie upraszam Szan. Publiczność, ażeby fabryki mojej nie łączyła z innemi fabrykami tutejszemi, które nie potrafiły zjednać sobie zaufania Publiczności. Starać się będę wszelkiemi siłami, postawić fabrykę na wysokości jej zadania, tak, iż jestem pewny, że kto raz wypróbuje wyroby mojej fabryki, pozostanie już stałym tejże konsumentem. — O beztronności i dobrym smaku Szanownej Publiczności, jestem aż nadto przekonany. — Nabywać można we wszystkich znanych składach tabacznych i dystrybucjach.

PAPIEROSY:			TYTONIE:		
100 szt. Moneta	—	60	1 funt Jantar	3	20
100 szt. Żemczug	—	70	1 funt Granat	3	60
100 szt. Biriuza	1	—	1 funt Topáz	4	—
100 szt. Lira	1	—	1 funt Koral	5	—
100 szt. Serebro	1	—	1 funt Rubin	6	—
100 szt. Czerwoniec	2	—	1 funt Szafir	8	—
100 szt. Marka bez mundszt.	1	—	1 funt Ałmaz	10	—
100 szt. Sterling	2	—	1 funt Brilant	15	—

138R Właściciel Fabryki **„Karaim."**

Oryginalne tylko z poniższą marką

Huste-Nicht

Gerichtl. geschützt

«NIE KASZLAJ»

EKSTRAKT Słodowy

Miodowo-Zielisty

i KARMELKI,

L. H. PIETSCH & Comp.

w Wrocławiu.

Koklusz. Upraszam o wysłanie mi jeszcze 2 butelek pańskiego **wybornego** miodowo-zielistego Ekstraktu słodowego **«Nie Kaszlaj»,** któren tak dobrze **rozcieńcza flegmę** w piersiach i dopomaga dzieciom moim dotkniętym **kokluszem.**

Każdy kaszlący powinien spróbować używania miodowo-zielistego Ekstraktu słodowego „Nie kaszlaj" L. H. Pietscha & Comp. w Wrocławiu, natychmiast uczuje **ulgę** i będzie oswobodzony od kaszlu. Ten fakt dowiedzionym został **kilkakrotnem doświadczeniem** i stwierdzony przez używających „Nie Kaszlaj".

Elzenan pod Bischofswalde.

Traun, Administrator.

Cena za butelkę rs. 1 25 kop. i rs. 2 40 kop.—Karmelki 30 i 50 kop.—Opakowanie i przesyłka liczą się oddzielnie.—Skład główny dla Rosji, w Petersburgu u W. Auricha, Wielka-Morska № 17, w Warszawie u L. Spiessa i syna plac Teatralny obok kościoła PP. Kanoniczek. 26R

Ktoby znał język francuzki i włoski, a chciał mieć

Towarzysza podróży

do Mentony, niech raczy swe oferty składać do Kurjera Warszawskiego najdalej do 27 b. m. pod lit. B. S. 168

W sklepie rzeźniczym przy ulicy **Mazowieckiej № 14,** podają się

gorące śniadania:

bigos westfalski, **kiełbasa** z kapustą i **kiełbasy** z jarzynką, od godziny 9-ej rano do godziny 3-ej po południu. 167

Angielskiego języka

lekcje i konwersacje udziela nauczyciel z dyplomem.—Wiadomość: Złota № 31, mieszk. 8.

121 **Hugo Berger.**

Nowa Fabryka 127R

GORSETÓW

Joanna.

Zaopatrzyłam moją fabrykę, w wielki wybór **gorsetów drelichowych, czarnych, prunelowych** i **atłasowych,** różnych barw, w **paryzkich kształtnych fasonach,** wyrabiam również gorsety włosiennicowe dla osób nie znoszących brykli z przodami sprężynowemi, dla osób ułomnych wyrabiam gorsety hygieniczne a dla pensjonarek gorsety do prostego trzymania się, z czem polecam się Sz. Paniom,

z uszanowaniem **Joanna.**

Nowa fabryka gorsetów róg ul. Brackiej i Alei Jerozolimskiej 21.

Pszczelarskie Narzędzia

w pracowni mojej posiadam, jak również obstalunki w krótkim czasie wykonywam, po cenach przystępnych.—Nowo-Wiejska № 4.

119 **Władysław Kowalski.**

Nowo-otworzona Fabryka Kwiatów

przy ul. **Nowo-Senatorskiej № 2, I piętro,** wprost Hotelu Rzymskiego, **poleca na obecny sezon świeżo sprowadzone modele** z Paryża, jakoteż **Kwiaty własnego wyrobu** po cenach nader umiarkowanych. 148R

1861 r. 1872 r. 1882 r.

MATEUSZ SIDOROWICZ KUŹNIECOW

Dziedziczny Obywatel Honorowy,

ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że z dniem 1 (13) Lutego r. b., otwiera w mieście tutejszem, przy ulicy **Nalewki Nr 12**, w domu **Łagodzińskiego**,

Skład Naczyń Porcelanowych, Fajansowych, i Opakowych oraz Majolikowych,

z własnych fabryk.

SKŁAD zaopatrzony będzie w wielki wybór naczyń różnego rodzaju; przyjmowane będą również obstalunki na przygotowywanie naczyń podług **wskazanych rysunków i wzorów, a na** żądanie także z nazwiskami lub inicjałami w monogramach.

98B

Z powodu zwinięcia interesu

rozpocznie się w dniu 18 b. m., to jest w Poniedziałek,

W MAGAZYNIE BŁAWATNYM

FIRMY

JULJAN PENKALA

WYPRZEDAŻ ZUPEŁNA

WSZYSTKICH TOWARÓW

Jedwabnych, Wełnianych i Bawełnianych,

po cenach bardzo nizkich.

Wyprzedaż trwać będzie do dnia 1 Lutego r. b.

106r

Nauka i wychowanie.

Lekcje muzyki u siebie i na mieście, udziela nauczycielka z dyplomem Instytutu Muzycznego. Bracka 9, mieszk. 2, Józefa Pląskowska. 1099

Francuzka rodowita Augustina Allimant, poszukuje lekcji konwersacji. Warecka 9 nowy, mieszk. 50, rano od 9 do 11 i od 5-ej do 7-mej wieczór. 1108

Prof. de Préchamps, Długa 25. Młode dwie francuzki nowo przybyłe, z patentem i muzyką, do umieszczenia. Bona z 3-letniem świadectwem. 957

Potrzebną jest bona niemka na wieś, znająca krawieczyznę. Wiadomość: Plac za Żelazną-Bramą № 1, pierwsze piętro od frontu. 1120

Potrzebna młoda bona francuzka z dobremi świadectwami na wyjazd. Żurawia № 3, **mieszkania № 8.** 1316

Francuzka młoda z dyplomem, potrzebną jest na demi-place. Wiadomość: ul. Wspólna № 42, mieszk. 5, o godz. 4-tej. 909

Szkoła prywatna 4-klasowa filologiczna, do odstąpienia zaraz lub z końcem roku szkolnego. Bliższą wiadomość powziąć można w mieszkaniu Ignacego Górskiego. Bednarska № 31, mieszkania 29, od godziny 9 do 10-tej rano i od 5 do 7-mej po południu. 90

Paryżanki poszukuję, mogącej u siebie w domu udzielać lekcji młodej osobie. Oferty uprasza się składać w Biurze Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18/26, pod wyrazem „Lekcje." 173

Potrzebny jest zaraz nauczyciel lub student uniwersytetu, dla przygotowania jednego chłopczyka do gimnazjum, za osobny pokój z całodziennem utrzymaniem. Pierwszy z nich ma pierwszeństwo. Gmach Resursy **Obywatelskiej, mieszkania № 11.** 1205

Student Uniwersytetu, doświadczony korepetytor, może wyjechać. Sienna № 18, mieszk. 12. Wiadomość zrana do 12. 158

Do konwersacji francuzkiej na godziny, potrzebna jest osoba inteligentna w średnim wieku. Wiadomość: Krucza 40, m. 6. około godz. 5 po południu. 1051

Instytutka z patentem Instytutu Muzycznego, udziela lekcje muzyki na fortepianie, teorji harmonji i przysposabia do egzaminu. Adresować proszę do kantoru Kurjera War. pod nazwiskiem: Zofja Baranowska. 937

Udzielam lekcje muzyki u siebie i prywatnie. Wiktorja Nowosielska, ulica Marszałkowska № domu 118, mieszk. 9, piętro I-sze, od rana do 1-ej godz. w południe. 926

Student fakultetu matematycznego poszukuje lekcyj lub korepetycji, wchodzących w zakres nauk gimnazjalnych. Wiadomość: Włodzimierska № 3, mieszkania 2, od 4-tej wieczorem. 147

Prof. de Préchamps, Długa 25. Niemka z dyplomem, muzyką szuka lekcyj, lub demi-place. 1017

Niemieckiego, konwersacji udzielam za pozwoleniem władzy. Plac Zamkowy № 103—6. — A. Maj. 1021

Student uniwersytetu poszukuje lekcji lub korepetycji. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod lit. W. S. 169

Potrzebny jest korepetytor za obiady. Ulica Chłodna № 23, wiadomość w restauracji. 1298

Zaraz potrzebną jest bona, rodowita niemka. znająca krawieczyznę. Wiadomość Dzielna № 5 nowy, mieszkania 6, codziennie do 11 przed południem. 1330

Francuzka potrzebna. Nowy-Świat 17 nowy, drugie piętro od frontu. 1105

Student uniwersytetu poszukuje lekcji za obiad. Złota 22, mieszkania 21. 12[illegible]

Posady i prace.

Bufetowa mówiąca po polsku i niemiecku, znajdzie zaraz miejsce w restauracji, przy ulicy Trębackiej № 11. 188

Gospodyni potrzebna jest, do zarządu większem gospodarstwem. Wiadomość u rządcy hotelu Angielskiego. 1275

Uczni i praktykantów przyjmuje fabryka wyrobów elektrycznych i precezyjnych Lenczewskiego i S-ki. Marszałkowska 114.

Uczni do ogrodnika na stół i mieszkanie przyjmuje się. Złota 22, stróż wskaże.

Lokaj (kamerdyner) potrzebny jest zaraz. Wiadomość w hotelu Angielskim u rządcy.

Agenci z kaucją potrzebni zaraz na Warszawę. Wiadomość w składzie wódek K. Schnaider. Marszałkowska 144. 1248

Potrzebna maszynistka, zdolna do negliży, Marszałkowska № 83, m. 13. 1201

Sklepowa potrzebną jest zaraz, do sklepu z mąką i leguminami, dla prowadzenia interesu samodzielnie. Wymaganą jest rekomendacja lub kaucja. Wiadomość w handlu win, Chłodna, róg Żelaznej № 28. 1182

Potrzebny jest zaraz do zarządu dóbr w blizkości Warszawy, odpowiednio uzdolniony specjalnie rolnik, wymagane są zaświadczenia, jak również kaucja 6,000 rubli, która będzie dobrze zagwarantowana. Reflektanci zechcą składać swoje listy w kantorze Kur. Warsz. pod lit. M. K. 175

Panny podręczne, od lat 12 potrzebne są, do fabryki rękawiczek materjalnych i kreplisów. Wiadomość Nalewki 14, w fabryce kreplisów. 1135

Niemka panna, poszukuje miejsca od 1-go Marca do gospodarstwa lub do dwojga dzieci. Oferty składać proszę w kantorze Kurjera War. pod lit. K. K. 1118

Młody człowiek, który przez kilka lat w Księztwie Poznańskiem w znaczniejszych interesach zbożowych i nasion pracował, biegły w niemieckim języku, posiadający piękny charakter pisma. poszukuje w tej branży jako pomocnik handlowy posady, lub też do znaczniejszej fabryki za korespondenta polsko-niemieckiego. Wstęp może zaraz lub później nastąpić. Łaskawe oferty uprasza się nadsyłać pod lit. A. B., poste-restante, Rokiciny. 976

Potrzebną jest panna, do szycia rękawiczek na maszynie, zaraz. Wiadomość: Nowolipki 10, mieszk. 11. 1126

Jeometra poszukuje w tym zawodze jakiegokolwiek zajęcia. Żurawia 5, mieszkania 9. 1138

Potrzebny młody człowiek, obeznany z czynnością handlową, z kaucją w gotowiźnie rs. 2,000, gwarancja pewna, wynagrodzenie odpowiednie. Oferty proszę składać w kantorze ogłoszeń, Senatorska № 18/26, pod lit. J. P. 162

Piekarz dobrze uzdolniony do pieczenia ciast, ciastek, tortów i t. p.. potrzebny na wyjazd do Rosji. Zgłosić się na ulicę Złotą róg Zielnej № 16, m. № 15. 1159

Rs. 25 i więcej, za wyrobienie posady w Warszawie, człowiekowi młodemu, znającemu gruntownie języki: polski, ruski, matematykę i mniej niemiecki. Nowogrodzka № 15, mieszkania 8. 1178

Potrzebni są uczniowie dobrej konduity, po lat 15 mieć mogący, do fabryki futerałów A. Löwenhaupt. Miodowa № 8. 1170

Francuzka w średnim wieku, opatrzona chlubnemi świadectwami długoletniej służby, życzy sobie znaleźć miejsce w Warszawie. Adres: Hoża № 24, na drugiem piętrze, mieszkania № 5. 1187

Zdolny buchhalter i korespondent w języku niemieckim i polskim, poszukuje zajęcia na godziny. Łaskawe oferty: sub. P. 100 w kantorze Kur. Warsz. 1179

Potrzebnym jest rządca, starozakonny, do dużego domu, z kaucją rs. dwa tysiące i ktoren już pełnił te obowiązki i posiada na to dowody. Adresy składać w kantorze powyższego pisma pod lit. K. B. 60. 1076

Osoba młoda, izraelitka, życzy przyjąć miejsce do gospodarstwa, lub do małych dzieci. Ul. Żelazna-Brama № 2, m. 1. 155

Potrzeba zdolnej maszynistki do bielizny damskiej i męzkiej. Elektoralna 33, pracownia Kubalskiej. 154

Osoba obeznana z handlem, gdyż przez lat kilka pracowała w pierwszorzędnych magazynach, pragnie przyjąć miejsce sklepowej lub kasjerki. Wiadomość na Tłomackiem, w piekarni W. Łapińskiego. 1153

Uzdolnione prasowaczki tak do koszul jak i do drobiazgów, mogą znaleźć stałe zajęcie. Świętokrzyzka 9. 1156

Potrzebują bufetowej i do gospodarstwa w restauracji, z kaucją. Wiadomość w hotelu na Dziekance u Szwajcara. 1184

Potrzebną jest panna uzdolniona do staników, na Warecką № 7 nowy, mieszkania 3, na dole. 1163

Przyjmuje przepisywanie w polskim i francuzkim języku, oraz poszukuje miejsca lektorki za obiad. Adresy w kantorze Kurjera pod L. S. H. 1066

Panny potrzebne są do szycia bielizny. — Leszno 31, mieszk. 1. 1154

Rs. 6,000 pożyczając, życzę mieć zarząd domu za mieszkanie. Oferty przyjmuje kantor Kur. War. pod lit. L. K. 1103

Zagraniczny agronom i technik leśniczy, oraz pszczelnik, znający się na ulach ramowych, poszukuje w tych zawodach zaraz posady, za miernem wynagrodzeniem, posiadający dyplomy kilkoletniej służby znacznych panów obywateli tu z Królestwa, oraz z zagranicy, mówiący kilkoma językami. Oferty uprasza składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. K. K. B. M. 149

Joanna Mścichowska, była szwaczka. dziś lat 65 mająca, pozbawiona wszelkiej opieki, nie posiada bowiem żadnej rodziny, poleca się pamięci ludzi dobroczynnych, prosząc o jakie odpowiednie zajęcia. Żurawia № 6, na facjatce, w dziedzińcu na lewo, 2-e drzwi.

Panna kompletnie uzdolniona w hafcie białym, potrzebna do domu № 12, mieszk. 7, Plac S-go Aleksandra. 176

Potrzebny jest uczeń do cukierni. Wiadomość Nowy-Świat № 33. 1228

Przyjmuję przepisywanie w polskim, francuzkim, niemieckim lub ruskim języku.— Adresy zostawiać w kantorze Kurjera pod literami K. S. L. 1218

Kucharz samotny uzdolniony w swoim fachu, mogący zarazem zajmować się polowaniem, poszukuje posady w mieście lub na prowincji od 1-go Lutego lub 1-go Kwietnia. Uwiadomienia odbiera: poste-restante G. D., stacja pocztowa Turek (Kaliska gub.).

Potrzebne są panny, zdatne do staników i uczennice do pracowni Diube. Aleksandrja № 20. 1325

Młody człowiek, średnio wykształcony, piszący ładnie, ortograficznie, znający rachunkowość, przyjmuje jak najtaniej przepisywanie, oraz poszukuje jakiegokolwiek zajęcia od 15 rs. miesięcznie. Wiadomość: Hoża № 9, m. 18.—Stanisław S. 1323

W pracowni robót szydełkowych, przyjmują do roboty krawaty z danego materjału, przerabiają i piorą używane po cenie nizkiej. Trębacka № 7, mieszk. 15. 1297

Prasowaczki do koszul i do drobiazgów potrzebne. Dzielna № 2-gi. 1227

Uczeń potrzebny jest do cukierni w hotelu Polskim. Długa № 27. 1314

Handlowiec z kaucją rs. 3,000, szuka miejsca inkasenta za małe wynagrodzenie. Łaskawe oferty pod A. W. 3,000, w kantorze Kurjera. 1315

Kupno i sprzedaż.

Z powodu wyjazdu tanio do sprzedania 24 kanarków śpiewających, klatki, żyrandol, papiery listowe, koperty, maszyna Singera ręczna i nożna, szafa, komoda, łóżko, wszystko orzechowe, szeslong i sprzęty kuchenne. Ulica Długa domu № 35, mieszkania № 3. 1090

Wyprzedaż karczków, chustek, obrusów szydełkowych, tanio. Śliska 54/40, mieszkania 13. 1141

Do sprzedania strojna, różowa, zupełnie świeża suknia, na osobę szczupłą, za rs. 20, w pracowni sukien T. Diube. Ulica Aleksandrja № 20. 1113

Fortepian jest do sprzedania, za rs. 85, kompletnie w dobrym stanie. Ulica Hoża № 34, mieszkania 33. 1115

Meble b. tanio, mało używane, garnitury, czarny, orzechowy, otomana, szeslong, sofa, łóżka nowe, po cenach bardzo nizkich. Magazyn, mebli, Chmielna 3, róg Nowego-Światu. 1146

Kanapa, sześć krzeseł, stół, dwa fotele kryte aksamitem, wysłane włosem, używane, za cenę rs. 50. Wiadomość u stróża, Wspólna № 16. 1095

Szafy dębowe z kolumami, bardzo eleganckie do sprzedania, cena nizka. Dzielna 9a, mieszkania 8. 1134

Meble tanio sprzedaję, nowe i używane, otomany, szeslongi, garnitury całe kryte, oraz przyjmuje stare meble w zamian. Elektoralna 39. Tapicer. 1122

Meble do sprzedania tanio, garnitur orzechowy, tremo, kredens, stół, krzesła dębowe, garniturek napoleonkowy, firanki, razem lub częściowo. Chmielna 14 nowy, mieszkania 9. 950

Palto męzkie ciepłe na puchu, z podwójnym kołnierzem bobrowym, zupełnie nowe, nienoszone, wypadkowo sprzedaje się. Wiadomość u szwajcara, Mazowiecka 4. 1101

Fortepiany do sprzedania mało używane. Podwale № 29, mieszkania 6. 1130

Zakład mleczny „Czersk." Mleko świeże, śmietana, ser, masło wyborowe solone po 30 kop. za funt, na pudy po rs. 11. Aleje Ujazdowskie № 6. 1093

Do sprzedania garnitur mebli aksamitem kryty, stół okrągły rozsuwany na 24 osób. Sofa ze skrzynią, stół okrągły zwyczajny, prassa do sztucznych kwiatów i lodownia duża w nowo otworzonej restauracji, Mokotowska № 23. K. Wilkans 1092

Do sprzedania faeton, bryczka i chomonta. Świętokrzyzka № 35. 38

Wyprzedaż sukienek dziecinnych i szlafroków damskich po cenach przystępnych. Niecała № 12, m. 24. Tamże przyjmują się suknie do roboty. 827

Kwity lombardowe, złoto, srebro, kupuję. Elektoralna 33, mieszk. 19. 638

Szuba podróżna z wilków sybirskich, kostjum krakowski elegancki, mało używane do sprzedania. Aleksandrja № 14 (Sewerynów), schody żelazne 2-e piętro, № 31 mieszkania. 652

Do sprzedania łóżka stylowe orzechowe i jesionowe medaljonowe na orzech, u stolarza. Chmielna № 16 nowy. 784

Koń wierzchowy, ogier czystej krwi arabskiej, lat 6, z rodowodem; klacz kareciana, 5 werszków, lat 5, z rodowodem; sanki małe parokonne, prawie nowe, zdatne i na wieś, bryczka jednokonna używana, szleje wołyńskie całe skórzane, para chomont roboczych, tanio sprzedaje się. Jerozolimska № 68, u stróża. 914

Fortepian wiedeński rs. 130, żardinierka do kwiatów rs. 15, kanarki młode. Leszno 39, mieszk. 8. 1157

Do sprzedania dorożka z koniem, uprzężą i numerem. Wiadomość. Chmielna 9, u stróża, do 1-ej godziny. 1165

Meble używane rozmaite tanio, poleca zakład wyłącznie używanych przedmiotów. Maków, Solna 18. 56

Kostjum krakowiaki bardzo ładny i świeży, do sprzedania. Aleja Jerozolimska № 76, u rządcy domu. 1121

Szafy i kontuar jesionowe, b. ładne, do sprzedania. Nowy-Świat № 25, m. 17. 999

Kolumny, wazony, patery, inne drobiazgi z marmuru florenckiego do sprzedania. Nowy-Świat 22, mieszkania 20. Przyjmuje się reperacje. 214

Sprzedaż deseni do koronek klockowych. Aleje Jerozolimskie № 80 nowy, mieszk. 16.

Do sprzedania kredens nie duży dębowy dwa łóżka mahoniowe starożytne, stół duży i mały, komoda dębowa. Mokotowska № 12, mieszk. 13. 1031

Do sprzedania bardzo tanio garnitur mebli modnym fasonem zrobiony wraz ze stolikiem do kart. Warecka 7 nowy, mieszk. 3, na dole. 1036

Sukien karnawałowych i codziennych duży wybór, nowych i przenoszonych, tanio nabyć można. Sklep B. Korpaczewskiego, Nowy-Świat 38. 51

Mebli różnych, dobrej roboty, zupełna wyprzedaż. Cena kosztu. Marszałkowska, róg Świętokrzyzkiej 134. 1151

Maszyna pończosznicza, średnia, do sprzedania tanio, u mechanika J. Olszewskiego. Elektoralna № 26. 1133

Żyrandol bronzowy massiv i lustra duże w ramach złoconych do sprzedania. Przechodnia № 8, od 10—12 i od 4—6. 1188

Meble: kompletny garnitur nowego fasonu aksamitem bordo kryty, lustra, kwiaty, są do zbycia za przystępną cenę. Warecka № 10 nowy, mieszkania 5. 1196

Tanio do sprzedania angielska maszyna pończosznicza. Chmielna 70 nowy, m. 1.

Zamierzając wyjechać, sprzedane będą tanio: komody antyki, lustra, kolumny, 36 talerzy i inne przedmioty z saskiej i francuzkiej porcelany, piękne drobiazgi zagraniczne, zegarki, wazony i t. p. rzeczy. Krakowskie-Przedmieście 7, mieszk. 6. 177

Masło świeże wyborowe po kop. 45, jest na sprzedaż. Wspólna № 34, m. 5 i stale nadchodzić będzie. 880

Jeszcze jest część futer na sprzedaż po zwiniętym magazynie, Plac Teatralny № 7, jako to: salopy damskie, rozmaite męzkie, skóry: elki męzkie, niebieskie lisy, szopy, piżmowce, błam lisów, garnitury damskie, kołnierze niedźwiedzie do liberji, żyrandol piękny. Nowolipki 46, mieszkania 2; wszystko niżej kosztu. 119

Czapki mundurowe, oficerskie, pocztowe, telegraficzne, cywilne, liberyjne i fantazyjne, przyjmuje się na zamówienia po cenach nizkich, we własnym warsztacie W. Truchlińskiego. Marszałkowska № 139. 137

Dywany angielskie strzyżone, gładkie, fasonowe, łokciowe, serwety, chodniki a także

Kobierce oryginalne tureckie, perskie, bucharskie, uralskie tanie, kanauz, festy, tamże

Dywany á la Smyrna, sprzedaż, gotowych i na obstalunki, oraz

Kołdry, dery, pleidy i t. p. wybór wialki! kretony „Zawiercie," „najlepiej kupić" w składzie głównym Giełżyńskiego, Warszawa, Marszałkowska 137.—PP. handlującym rabat! 7

Meble: garnitur czarny, z pozłacanemi rzeźbami, utrechtem kryty, garnitur orzechowy, garnitur cały kryty, otomana, szeslongi i różne meble tanio do sprzedania. Mokotowska № 23, róg Placu św. Aleksandra, wiadomość u stróża. 47

Najtaniej! Wyroby jubilerskie w mieszkaniu Henryka Juwilera. Nowy-Świat 61.— Obrączki, reperacje i obstalunki tanio i szybko. Kupuje srebro, złoto, zegarki złote, do największej ilości, płaci najlepiej. 33

Meble tanio do sprzedania z ośmiu pokojów, garnitur czarny i orzechowy angielski, kanapa, szeslong, komoda, szafy, szafki, biblioteka, sypialka kompletna, z jadalnego dębowe urządzenie, rozmaite salonowe rzeczy, żyrandol, serwis, lustra, dywany, oleodruki, regulator, szafki do lustra. Marszałkowska № 111, między Złotą i Chmielną, w bramie, pierwsze piętro, mieszk. 16. 804

Po niepraktykowanie nizkich cenach wyprzedają się meble. Garnitur czarny orzechowy fantazyjny, kolumny, lampy, świeczniki, łóżka, szafy, szafki z lustrami, biurko damskie i męzkie, jadalnia, gabinetowe różne stoliczki, firanki. Ulica Zielna № 11, nowy 19. 875

Meble garnitur czarny, rzeźbiony, orzechowy ozdobny, urządzenie jadalnego pokoju, oraz lustra, firanki i inne meble z kilku pokojów, tanio do sprzedania /na Chmielnej, w pałacu № 32 nowy, idąc od rogu Brackiej piąty dom. 862

Najtaniej sprzedaje wyroby złote, srebrne i brylantowe Józef Betcher, jubiler, Marszałkowska 65/139. Obstalunki i reperacje śpiesznie i tanio. 8

Meble: garnitur czarny rzeźbiony orzechowy, gustowny, urządzenie jadalnego pokoju dębowe, oraz inne meble z kilku pokojów, tanio do sprzedania. Chmielna № 35 nowy, stróż wskaże. 944

Meble. Kompletne urządzenie 6-u pokojów, garnitury eleganckie, szafy rozbierane, łóżka, umywalnia, nocne szafki, szafki do bielizny, toaleta, rozmaite salonowe rzeczy, trema, lustra, kredens, stół, krzesła, stoliki do kart, stolik do samowara, kandelabry, firanki, dywany, obrus, lampy, oleodruki.— Chmielna № 22 (nowy 28), od Brackiej 3-ci dom, w bramie na 1-szem piętrze, mieszkania № 3. 1083

Za rs. 75, jest do sprzedania oblig synagogi na Tłomackiem na rs. 100. Reflektanci proszeni są o złożenie adresu swego w biurze ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18/26, pod A. B. 159

Do sprzedania za umiarkowaną cenę duże lustro z konsolą złocone, oraz futro męzkie niedźwiedzie, prawie nowe. Złota 21, stróż wskaże. 1128

Faeton jest do sprzedania. Ulica Graniczna № 9. 1094

Fortepian do sprzedania za rs. 65. Ulica Chmielna № 7, m. 7. 1215

Fortepian fabryki Małeckiego palisandrowy, mało używany i 2 lampy ozdobne do sprzedania, przy ulicy Świętokrzyzkiej № 27 nowy, na dole, od frontu, m. № 1, widzieć go można od godziny 11-ej rano do 3-ej po południu. 1329

Meble po zwiniętym magazynie, różne garnitury, otomany, szeslongi i inne, sprzedaję po niepraktykowanie nizkich cenach. Krakowskie-Przedmieście 2, mieszkania 1, naprzeciw Kopernika. 1328

Suknia atłasowa do sprzedania. Chmielna № 47, mieszkania 12. 1292

Kassy ogniotrwałe do sprzedania po cenach najprzystępniejszych. Marszałkowska № 125, u Sikorskiego. 1293

Krowa czerwono-graniasta 5-letnia do sprzedania, róg Pięknej i Mokotowskiej № domu 3. 1300

Koralowy garnitur, kupiony za rs. 120, wcale nieużywany, można nabyć za rs. 40. Wiadomość w handlu W. Czerskiego i S-ki, Nowy-Świat № 58, róg Ordynackiej. 1289

Fortepian o 7-u oktawach, mało używany, krótki, czarny, z silnym tonem, do sprzedania. Freta 27, w sklepie p. Drzewieckiego. 1308

Kupuje książki polskie, francuzkie, obrazy, sztychy, miniatury, porcelanę, kryształy, bronzy, pasy polskie, makaty, dywany, zegary, meble, wszelkie przedmioty starożytne i nowsze, księgarnia B. Bolcewicza, Saski-Plac № 5. 1306

Pud doskonałej wędzonej kiełbasy litewskiej do odprzedania po 30 kop. za funt. Nowy-Świat 21, m. 17. 1305

Interesa handl. i majątk.

Poszukuje się pożyczka 50,000 rs. na 6% z dłuższem terminem, na pierwszy numer hypoteki nieruchomości wartościowej, położonej w pryncypalnym punkcie Warszawy. Oferty z wymienieniem warunków i terminów spłaty, składać w kantorze „Kurjera warsz." pod lit. E. K. (190)

Rs. 3,000 potrzebną jest suma, na 1-szy numer hypoteki domu murowanego, 2-piętrowego w Sosnowicach na 10%, ze zwrotem kosztów kolejowych i rejentalnych. Ul. Wilcza № 50. Elsner, od 3 do 5. 1207

Pogrzebowy zakład B. Korpaczewskiego skład trumien i wszelkich efektów pogrzebowych. Nowy-Świat 42. 1

Magle do sprzedania każdego czasu. Ul Pańska № 32. 1087

Sklep spożywczo-dystrybucyjny z mieszkaniem, do sprzedania w każdym czasie; komorne rocznie 120 rs. Wiadomość na miejscu, Praga, Brukowa № 408. 697

Mularska № 1, H 2706. Jest do sprzedania fabryka z kompletnem urządzeniem, po białoskórniku, oraz mieszkanie. Fabryka obejmuje około 5000 ł. □ i może być użyta na inny proceder. Może być też wynajętą.— Wiadomość ulica Marszałkowska № 131, u właściciela domu. 394

Sklep spożywczo-produktowy i dystrybucyjny, do skprzedania zaraz, przy pryncypalnej ulicy, komorne tanie, od kilku lat egzystujący. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 64 nowy, składzie win pana Borzęckiego. 152

Poszukuje wspólnika z 3 do 4,000 rs. do Cesarstwa. Oferty do biura ogłoszeń, Senatorska 18/26, pod „Wspólnik." 160

Sklep galanteryjno-norymberski, z towarem, razem lub częściowo, z urządzeniem lub bez, w każdym czasie do sprzedania. Wiadomoość: Krakowskie-Przedmieście, róg Trębackiej. 130

Prawdziwie dobry interes. Z powodu nagłego wyjazdu, jest do odstąpienia handel spożywczy z dystrybucją, kantorem pism napojami gazowemi, etc., patent opłacony. Grzybowska № 54. 825

Za 2,000 rubli można nabyć świetny interes, nieruchomość i towar. Wiadomość: Długa 25, mieszkania 14, godzina 6-ta do 8-mej wieczorem. 1085

Dom w punkcie b. handlowym, z dochodem pewnym 5,300 rs., do sprzedania na 10%. Oferty w Kurjerze Warsz., pod adresem Walewski, wypłaty dogodne. 1042

Bawarja w dobrym punkcie i z nowym patentem jest do sprzedania. Wiadomość: Tamka № 37/47, w miejscu. 1174

Dystrybucja w dobrym punkcie jest do sprzedania. Przejazd № 9. 1186

Traktyjernia egzystująca lat 9, do sprzedania. Ulica Ciepła № 10 nowy. 1102

Całkowite utrzymanie. Poszukuje się zaraz wspólnika na prowincję z kapitałem rs. 4,009, interes handlowy, pewny, egzystujący dwa lata, kosztownie urządzony, wspólnik może być cichy, człowiek familijny lub emeryt, mieszkanie dwa pokoje z kuchnią, oddzielne; bilans półroczny, albo do umowy. Oferty składać: ulica Chmielna domu № 30, lit. M. J. Zastać można do dziewiątej rano, stróż wskaże, lub zostawić ofertę stróżowi.

Dom sprzedaje się zaraz, może być i na zamianę majątku, lub też na sumę hypoteczną. Wiadomość: Hoża № 14, m. № 1, u p. Komiroskiego. 1100

Do sprzedania lub zamiany na nieruchomość w Warszawie, willa z ogrodem owocowym i polem, na stacji kolei Petersburskiej, na warunkach nader korzystnych dla nabywcy. Bliższą wiadomość udzieli adwokat przysięgły Teofil Zieliński, Elektoralna № 28. 1096

Owocarnia w bardzo dobrym punkcie jest do sprzedania za bezcen z powodu wyjazdu za granicę. Ordynacka № 11. 956

Do sprzedania interes nie wymagający specjalności za 3,000 rs., dochód roczny netto 2,000 rs. Tamże 15,000 rs. jest do ulokowania razem lub częściowo na nieruchomości. Marszałkowska 105, mieszkania 4, od 3 do 5 godziny. 966

W mieście gubernjalnem jest do sprzedania skład wódek. Wiadomość: Chmielna № 45, w fabryce cukrów. 140

Skład wódek do sprzedania. Wiadomość w dystylarni K. Schneider, u Sierakowskiego, od 3 do 7 wieczorem. 994

W mieście gubernjalnem jest do wynajęcia piękny ogród na urządzenie gier, zabaw, gimnastyki, szkółki fröblowskiej, kąpieli (prysznic), gimnastyki. Wiadomość: Wilcza 16, u właściciela, o 2-ej godzinie. Może być i dla ogrodnika. 824

Do sprzedania sklep wiktuałów. Aleja Jerozolimska 64, wiadomość tamże. 899

Do wydzierżawienia kolonja, mórg 30 zawierająca, z zabudowaniami, pięknym ogrodem owocowym, z inwentarzem żywym i martwym, wiorst 7 od Warszawy odległa. Wiadomość: ulica Marszałkowska № 145, u p. Kuczyńskiej. 1084

Do sprzedania dystrybucja, egzystująca od lat 5, obok teatru małego. Danielewiczowska № 4. 1071

Sklep z urządzeniem i gazem lub bez, w każdym czasie do odstąpienia z powodu wyjazdu do Rosji. Egzystujący w tym sklepie handel palonej kawy z fabryką, może być sprzedany za przystępną cenę. Marszałkowska № 139. Sklep palonej kawy. 1160

Do sprzedania sklep wiktuałów. Pańska № 17. Tamże maszyna Singera zupełnie nowa. 1162

Potrzebny wspólnik czynny do interesu przemysłowo-handlowego, z gotówką od 6 do 10 tysięcy rs. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod lit. W. P. 1127

Osoba w średnim wieku, z kapitałem 10 do 15 tysięcy rs., życzy mieć cichy udział w przedsiębiorstwie przynoszącem korzystny procent, w Warszawie. Oferty: L. Stalkowska, Ostrowiec, poste-restante, gubernia Radomska. 1164

Kawiarnia do odstąpienia. Wiadomość: Śliska 10—12. 1171

Osoba chcąca dać 1,000 rubli na pewność hypoteczną, otrzyma w procencie pokój i stół. Sienna 21 nowy, mieszkania 4. 1176

Sklep spożywczo-dystrybucyjny na pryncypalnej ulicy do sprzedania, targ dzienny od 30 do 40 rs. Wiadomość: Żurawia № 25, mieszkania 23. 1191

Sklep spożywczo-dystrybucyjny, w dobrym punkcie do sprzedania, z powodu słabości. Wiadomość na miejscu, ulica Kozia № 10.

Potrzeba jest 6,000 rs., na 1-szy numer domu po Towarzystwie. Oferty proszę składać pod literami A. Z. 1202

Kapitalista chciałby za sumy hypoteczne najpewniej lokowane w Warszawie, nabyć interes handlowy lub przemysłowy, z remanentem 14 do 16,000 rubli. Uprasza się o składanie ofert w kantorze Kur. Warsz. pod literami M. F. 85. 845

Kawiarnia w targu, od lat dawnych egzystująca, jest do sprzedania zaraz. Wiadomość w biurze ogłoszeń, Senatorska 26. 153

Magle do sprzedania przy ulicy Włodzimierskiej 16. 725

Do sprzedania kawiarnia, w okolicy ludnej. Wiadomość: Marjensztadt № 2, mieszkania 26. 1131

Sklep wiktuałów jest do sprzedania za bardzo przystępną cenę. Ul. Dzielna № 45.

Sklep mydlarsko-korzenny do sprzedania z powodu wyjazdu, przy ulicy Mokotowskiej pod № 19. Wiadomość na miejscu, bez pośrednictwa. 1050

Magle angielskie do sprzedania, klijentela wyrobiona, przy ulicy Królewskiej № 41 nowy. 1019

Rs. 7,000 na 8% potrzebne w każdym czasie na spłatę takiejże sumy, na 1-y numer hypoteki domu murowanego w m. gub. Piotrkowie. Dochód domu około 2.000 rs. rocznie. Wiadomość: Sewerynów № 12 mieszkania, pod filarami. 939

Plac od 3-ch ulic frontem, w blizkości ulicy Marszałkowskiej i muzeum pszczelniczego, powierzchni około łokci □ 5,000 lub więcej, z drzewami owocowemi do sprzedania w całości lub częściowo. Ulica Piękna № 45, mieszkania 1. 1322

Placu łokci 3,000 z frontem od dwóch ulic, z dochodem rocznym rs. 1,000 do sprzedania. Suma rs. 14,000 dobrze lokowana do odstąpienia. Wiadomość u adwokata Zawadzkiego. Nowy-Świat № 4, od 5—7 wieczorem. 1321

Rs. 10,000 na 7% jest zaraz do umieszczenia na 1 № po Towarzystwie miejskiem. Miodowa № 3, H. Car, pośrednictwo wyłącza się. 1311

Sklep spożywczy do sprzedania. Wiadomość: ulica Hoża № 11, w sklepie spożywczym. 1288

Zakład introligatorski od kilku lat egzystujący jest do sprzedania. Wiadomość: Świętokrzyzka № 15, u introligatora. 1291

50 do 70 tysięcy, oraz mniejsze sumy, potrzebne na hypotekę miejską. Smolna № 25, mieszk. 7, od g. 9 do 11-tej i od 5-ej do 7-mej. 1296

Traktjernia do sprzedania, komorne tanie. Próżna № 4. 1302

Z powodu słabości zdrowia, jest do zbycia sklep niciarsko-galanteryjny z towarem za rs. 5,000, summa całkowita jest wymagalna. Wiadomość o szczegółach powziąć można bez pośrednictwa osób trzecich, w sklepie perfumerji p. Lipink, ulica Wierzbowa, dom hr. Krasińskiego. 1309

Lokale.

Do wynajęcia od 1-go Kwietnia r. b. przy ulicy Marszałkowskiej № 67 nowy, obok gimnazjum, 3 pokoje z balkonem, na 3-em piętrze, od frontu, z dwoma wejściami, z przedpokojem i kuchnią, z wodociągiem i zlewem, oraz piwnica i góra wspólna, za rs. 350 rocznie.—Oraz 2 pokoje kawalerskie, każdy z osobnem wejściem frontowemi schodami, nie drogo, stróż wskaże. 157

Sklep obszerny z dwoma oknami wystawowemi, od lat 4-ch zajmowany na handel wędlin, wraz z mieszkaniem składającem się z trzech pokojów, kuchni z wodociągiem i zlewem, łazienki z wanną, dwóch piwnic i góry wspólnej, do wynajęcia od 1 Kwietnia r. b., za rs. 700 rocznie. Marszałkowska № 67 nowy, obok gimnazjum, stróż wskaże. 168

2 pokoje z osobnem, jeden z wspólnem wejściem do wynajęcia. Marszałkowska 114, od Złotej 9, mieszk. 20. 167

Do wynajęcia zaraz pokój frontowy, na 1-m piętrze, z osobnum wejściem, na żądanie może być całodzienne utrzymanie. Nowy-Świat № 40, m. 3. 1144

Pokoje umeblowane, z usługą lub bez. Ul. Chmielna 16, mieszk. 7. 1137

Lokal obszerny zdatny na restaurację lub inny proceder. do wynajęcia od 1-go Kwietnia r. b., obok kolumny Zygmunta, Podwale № 4. 1045

4 pokoje, przedpokój i kuchnia z wszelkiemi wygodami. z powodu nagłego wyjazdu zaraz do odstąpienia. Ulica Przejazd № 13, stróż wskaże. 907

Dwie współlokatorki potrzebne, ciche, spokojne, dobrze wychowane. Hoża 26—17.

2 pokoje i kuchnia przy ulicy Długiej zaraz do wynajęcia. Wiadomość: Świętojańska № 17, mieszk. 6 1185

Umeblowane trzy pokoje z kuchnią z wszelkiemi wygodami, zaraz do wynajęcia. Ulica Sienna № 9a, stróż wskaże. 908

Pokoik przy zacnej rodzinie do wynajęcia z całodziennem utrzymaniem lub bez. Ul. Danielewiczowska № 5/7 nowy, m. 5. 1114

Pokój pojedyńczy dla kawalera do wynajęcia, ulica Dobra № 1, stróż wskaże. 960

Do wynajęcia pokój z kuchnią od 1-go Lutego w ogrodzie po karmelickim, Krakowskie-Przedmieście № 54. Wiadomość u ogrodnika. 964

Pokój kawalerski do wynajęcia. Próżna 5, mieszkania 6. 979

Numery umeblowane, z usługą na różne ceny. Nowy-Świat', domu № 37/1258. 928

Piwnice obszerne w domu po-reformackim, przy ulicy Senatorskiej № 29, zajmowane obecnie przez jeden z najznaczniejszych składów win, są do wynajęcia od 1 Kwietnia r. b. Wiadomość na miejscu u rządcy domu, lub u właściciela Krakowskie-Przedmieście № 58, (dom Fajansa), mieszk. № 3. 917

Sklep do wynajęcia, drugi do odstąpienia. Krakowskie-Przedmieście, domu 62/370 rządca wskaże. 929

Poszukuje się do wynajęcia od św. Jana na prywatne mieszkanie, porządnie urządzonego domu z ogrodem, stajnią i wozownią, w lepszej części miasta. Adresy nadsyłać: Nowo-Wielka № 5, m. 7. 837

Do wynajęcia trzy i dwa pokoje z kuchniami, oraz stajnia i wozownia. Chłodna № 19. 902

Lokal obszerny—7, 10 pokojów, z pięknem wejściem, obszernym przedpokojem, 6 okien wystawowych, frontowych, 1-e piętro, odpowiedni na zakład handlowy, biuro, mieszkanie prywatne do najęcia zaraz lub od Kwietnia. Nowy-Świat 38. Tamże lokale piękne, dla pojedyńczych osób. 114

Sklep z 10-pokojami w ciągu i 7-ma wejściami do najęcia. Wiad.: Nowy-Świat 38, u właściciela. 115

Przy zacnej i uczciwej rodzinie jest mieszkanie ze stołem, usługą, wszelkiemi wygodami i opieką dla dzieci mniejszych, jako też dla panienek starszych, uczęszczających do zakładów rękodzielniczych. Adres: ulica Marszałkowska № 58, m. 3. 852

Zaraz jest do wynajęcia stajnia na 4 konie i wozownia na 2 powozy, tamże pokój z kuchnią i śpiżarnią. Wiadomość w owocarni, Nowy-Świat № 26—28. 887

Potrzebne jest jedno mieszkanie, składające się z pięciu pokojów lub dwa mniejsze, na zakład przemysłowy od św. Jana, w stronie ulic: Miodowej, Długicj. Adres proszę złożyć: Podwal № 26, m. 21. 1061

Leszno 18. Zaraz do wynajęcia 4 pokoje, przedpokój i kuchnia; dwa pokoje, alkowa, przedpokój, kuchnia; pokój z kuchnią.

Z powodu wyjazdu, do wynajęcia w każdym czasie, na 1-m piętrze od frontu, z sobnem wejściem, dwa i trzy pokoje umeblowane z pianinem, lub cztery pokoje, przedpokój, pasaż i kuchnia. Wspólna № 28n, mieszkania 1, stróż wskaże. 889

Budowle murowane i drewniane obszerne, wozownie, stajnie i plac do wynajęcia.— Marszałkowska 89. 92

Poszukuje się panienki lub nauczycielki na mieszkanie. Złota № 34, m. 38. 1067

Pokój umeblowany z usługą do wynajęcia. Krakowskie-Przedmieście 38, m. 24. 1136

Apartament na parterze lub 1-em piętrze, złożony z 10 do 12 pokojów, z wszelkiemi wygodami, oraz stajnią i wozownią potrzebnym jest od Ś-go Jana do wynajęcia w pobliżu lub też w samym środku miasta, w domu cichym i spokojnym. Adresy z oznaczeniem ceny najmu uprasza się nadsyłać do magazynu bielizny T. Fertner i S-ka. Nowy-Świat róg Świętokrzyzkiej, pod lit. W. T.

Pokój umeblowany przy ulicy Siennej 21 nowy, mieszkania 4. 1177

Pokój z salonem wspólnym lub bez, umeblowane lub nie, fortepian na miejscu, dla kobiety, z usługą, nader dostępnie. Nowy-Świat 7, mieszk. 18. 1046

Za bardzo przystępną cenę zaraz do wydzierżawienia plac obszerny, na placu mieszkanie wygodne, składające się z trzech dużych pokojów, kuchni, sionki, etc., prócz tego dwa mieszkania mniejsze dla czeladników, warsztat, szopa, składy najodpowiedniejsze dla cieśli, stolarza, etc. przy ulicy Czerniakowskiej № 96, trzeci dom za fabryką gazową. 1038

Sklep z pokoikiem i kuchnią do wynajęcia każdego czasu za 260 rs. rocznie.— Wiadomość u właściciela domu № 5/538 przy ulicy Kapitulnej. 1312

Sklep przy ulicy Miodowej do wynajęcia zaraz lub od 1 Kwietnia. Wiadomość № 3, Miodowa, w magazynie H. Cara. 1310

2 pokoje z balkonem do wynajęcia № 134 (1400). Marszałkowska róg Świętokrzyzkiej, wiadomość u stróża. 1290

Do wynajęcia elegancki pokój z wszelkiemi wygodami. Wiadomość w cukierni J. Siudeckiego, Elektoralna 4. 1295

2 pokoje z kuchnią i przedpokojem z powodu wyjazdu zaraz tanio do wynajęcia. Nowolipki 32B. 1286

Salon duży i dwa pokoje razem lub każdy osobno, umeblowane, z dwoma wspólnemi przedpokojami, do wynajęcia. Marszałkowska № 129, mieszkania 5. 1285

Zaraz do wynajęcia dwa pokoje umeblowane na dole, front, na żądanie obiady.— Wspólna № 6. 1287

Doniesienia rozmaite.

Kościelne ozdoby, ołtarze, ambony, chrzcielnice, rezurekcje i t. p. wykonywa oraz reperacje i odnawianie tychże uskutecznia sumiennie i najtaniej, nagrodzona medalem fabryka Pozłotniczo-rzeźbiarska Kazimierza Matulewicza, ul. Długa № 41/43 róg Bielańskiej. 2485

Zamówienia na dostawy nafty do mieszkań w naczyniach: 1. 2. 3-garncowych, jakoteż i w większych ilościach przyjmują w składach: S. Kędzierskiego, ul. Świętokrzyzka № 19, Nowy-Świat № 40. Za dobroć nafty i rzetelność miary poręczam.— S. Kędzierski. 972

Fartuszki. sukienki dziecinne i pensjonarskie, gotowe i na obstalunek, oraz krawieczyznę, przyjmuje się w składzie koronek ruskich. Leszno 27, mieszkania 21, dawniej Senatorska 4. 62

W pracowni sukien W. Gartkiewicz wykończają się suknie balowe i wieczorowe, podług ostatnich żurnali, również przyjmuje do odświeżania. Ulica Marszałkowska № 145. 745

Obiady prywatne, smaczne, zdrowe i tanie. Bracka 6, m. 10. 945

Ważna wiadomość dla panów fabrykantów zabawek, klatek lub podobnych, różnej długości i grubości kawałki drzewa polituorowane. Cena bardzo nizka. Sielce za rogatką Belwederską № 6. Fabryka obsadek „Copernicus." 166

Karnawałowe pończochy kop. 25, nadrabianie 30, skarpetki 28. Marszałkowska 139.

Na wieczorki, bale, wesela, zamówienia przyjmuję. Nowolipie 30, m. 53. 1299

Dziurki, znaczenie, karczki i ładne roboty szydełkowe. Kaonja № 28. 1168

Obiady prywatne, bardzo urozmaicone i zdrowe Jerozolimska № 31, m. 33. 995

Obiady prywatne, przy ulicy Czystej № 6, mieszkania 24. 1014

Akuszerka Karpińska przyjmuje osoby spodziewające się słabości i na kurację. Cena najprzystępniejsza, z umieszczeniem dziecka, Krakowskie-Przedmieście № 10, drugie piętro, front. 933

Akuszerka szczycąca się szczęśliwą praktyką, przyjmuje panie spodziewające się słabości i na kurację w osobnym lub wspólnym pokoju. Wspólna 6. 1147

Akuszerka M. R. przyjmuje na mieszkanie osoby spodziewające się słabości. Ul. Marjańska № 1. 1003

Akuszerka P. Médalis, od lat wielu szczęśliwie praktykująca, przyjmuje osoby na kurację i odbycie słabości, z umieszczeniem dziecka. Dyskrecja zapewnia się. Bednarska № 24, parter. 1078

Mamka doskonała, pokarm 4-tygodniowy. Wiadomość na Pradze, Targowa, Nowy-Bazar u stróża. 1219

Tymczasowy kwit depozytowy, wydany przez Bank Polski 7-go Września 1882 r. za № 37,659, na rs. 200, na imię Adolfa Pudrowicz, zaginął. Znalazca raczy złożyć w Warszawskim kantorze banku Państwa.

Zaginął buldog żółty z białą łatą na piersiach i mniejszą na karku. Łaskawy znalazca zechce odesłać go na ul. Leszno № 69, mieszk. 1, gdzie otrzyma sześć rubli nagrody. 1304

Skradziono pożyczkę premjową drugiej emisji, Serji 16989, № 45. Zwraca się uwagę panów bankierów i właścicieli kantorów weksli. Wiadomość do adwokata przysięgłego Jana Finkelhausa, Kotzebue 10.

Zaginął wyżeł ponter, duży, biały z żółtemi uszami, miał obrożę z blaszką podatkową z № 7,111. Odprowadzić proszę na ulicę Sienną pod 27, mieszkania 3, za co otrzyma się nagrody rs. 5. 1301

Mopsik popielaty, łepek, uszy czarne, (suczka szczenna) zginęła we Czwartek. Właściciel znaleźnego da rubli 3, zgłosić się do rządcy domu przy ulicy Włodzimierskiej № 5 stary, 11 nowy. 1216

W drukarni Kurjera warszawskiego.—Plac Teatralny nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою—Варшава 12 (24) Января 1886 г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.